

Niedziela 4. lipca 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **2 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **35— Mk**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **40— Mk**

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.934.
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Ofenzywa bolszewicka przesila się. - Szczegóły rokowań o nowy gabinet. - Organizacja województw w Małopolsce. - Anglia powołuje pod broń swe rezerwy. Marszałek Foch o sytuacji na Wschodzie i Zachodzie.

W dniu amerykańskiego Święta wolności.

(n) Umiłowanie wolności jest bezwątpie jedną z zasadniczych cech naszego narodowego charakteru. Rozwój prądów demokratycznych w Europie dowodzi wyraźnie, że ilekroć powstawały społeczne czy polityczne odruchy przeciw uciskowi i niewoli, — tam zawsze walczyli i Polacy. Na tem te nawiązały się też nieci sympaty między Polską a Ameryką. Ten związek bywa zwykle niedoceniany, ponieważ mniej jest uchwytne niż owe ścisłe stosunki kulturalne jakie łączyły nas w przeszłości czy to z Francją, czy z Włochami bądź też z Anglią.

Ameryka zaczęła swą rolę dziejową dopiero wtedy, kiedy Polska utraciła niezależność. Wiadomo zaś, że państwowość jest przede wszystkim tym czynnikiem, który ułatwia stosunki między narodami.

Nasz stosunek z Ameryką nawiązał się w walce o jej niepodległość. To braterstwo broni było czemś zupełnie naturalnem, gdy się zważy liczne podobieństwa ustroju, jakie były w naszej Rzeczypospolitej i amerykańskiej. Już Pawiński zwracał uwagę na analogię obu ustrojów, wspominając o „podobnej tu i tam decentralizacji bez wielkiej dbałości o stałą potęgę Marsa“. Na tle tych analogii ustrojowych zaznaczają się tam iśniej walki Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego o wolność Ameryki.

Dlatego między przywódcami amerykańskimi a Kościuszką powstają tak serdeczne stosunki.

Jeden z wodzów demokracji amerykańskiej Jefferson wyraził się, że późniejszy zwycięzca z pod Racławic, jest „najczystszym ze znanych mu synów wolności i to tej wolności, która ogarnia wszystkich, nie tylko garstkę wybranych lub samych zamożnych“.

Jefferson twórca tekstu sławnej deklaracji niepodległości, wódz republikanów i przyszły prezydent wywarł silny wpływ na po-

glądy społeczne Kościuszki. Oddziaływać musiało też tutaj także towarzystwo Cyncynata, założone przez twórców nowej republiki wraz z Washingtonem pod imieniem owego wodza starej republiki rzymskiej, co umiało wałce oręż na lemiesz zamienić.

Z odznaką tego towarzystwa, którego celem było „krzewić wolność wśród ludzi“ powrócił Kościuszko do kraju, gdzie starał się wprowadzić poznane reformy. Tak, ten pierwszy emigrant polski przywiózł do swej ojczyzny nowe idee z tamtej półkuli ziemskiej i starał się nawiązać do dawnych polskich. Zdaniem Korzona mamy na nim przykład skojarzenia widzianych w Ameryce urządzeń z polskiem. W rewolucji amerykańskiej obok Kościuszki brało udział jeszcze wielu Polaków, przede wszystkim godny wspomnienia Kazimierz Pułaski, który w ataku na czele kawalerii pod Savannah w r. 1779 otrzymał śmiertelną ranę i w kilka dni umarł.

Krwia naszych najlepszych synów przy pieczętowała więc przyjaźń dla Ameryki.

W ciągu wieku XIX. stosunki nasze z nowym światem były bardzo ożywione. — Szczególnie wobec tego, że prześladowania polityczne, tendencyjne ruinowały naszego przemysłu i handlu, głód ziemi powodowały ciągłą emigrację do Ameryki. Ten ruch wychodzący miał swoje bardzo dodatnie strony. Obznajamiał lud nasz z tężem wielkoswiatowej pracy, pozwalał przy dobrych zarobkach czynić nawet oszczędności i tak pomnażać narodowe bogactwo. Owe zastępy emigrantów wzrosły z czasem do milionów doszły też do pewnego znaczenia w Stanach Zjednoczonych, co im dozwoliło oddać w czasie bieżącej wojny światowej duże usługi. Jakby płacić dług zaciągnięty u Tadeusza Kościuszki Ameryka pierwsza przez usta Wilsona sformułowała jasno i wyraźnie sposób rozstrzygnięcia kwestyi polskiej, a mianowicie: zjednoczenie z dostępem do morza. W ciągu dalszego rozwoju wypadków szlachetny idealista-doktryner tracił coraz bardziej wpływy na konferencji pokojowej, a na plan pierwszy wysuwała się bezwzględnie

Amerykańskie Święto wolności.



Woodrow Wilson

wielki prezydent Stanów Zjednoczonych, gorący przyjaciel Polski i wpływowy orędownik jej odrodzenia.

imperyalistyczna tendencja Lloyd George'a. Z tą chwilą także i szanse polskiego morza zmalały, aż znalazły wreszcie swe krzywdzące rozstrzygnięcie w załatwieniu problemu gdańskiego.

Obok tego moralnego poparcia, jakiego udzielił nam Wilson, uzyskała też Polska i dotąd uzyskuje bardzo poważne poparcie żywnościowe. Przeważnie istotnie nie dla ży-

sków, ale jedynie z czysto humanitarnych pobudek. Akcja ta szczególnie w pierwszym okresie tworzenia się naszej państwowości miała bardzo doniosłe znaczenie, bo to usunęło trosk żywnoścowych było, jest i będzie najlepszym środkiem na tłumienie wszelkich kłótni bolszewickich.

Równomiernie z tą pomocą żywnoścowa się także pomoc na polu dostarczania środków militarnych i wogóle przedmiotów niezbędnego zapotrzebowania.

Szerokie warstwy naszego społeczeństwa powinny sobie to dobrze uświadomić, jak wiele mamy do zawdzięczenia Ameryce, która oby nam uczyła jak naprawdę po karaniu moralnego przez swe zdrowe i rozumne zasady prawdziwie demokratycznego ustroju państwowego. Oby to się stało z równie korzystnym wpływem, jak w czasie rewolucji francuskiej, która w programie swym bardzo wiele skorzystała z rewolucji amerykańskiej i stamtąd czerpała program demokratyczny wyrażony w głównych „prawach człowieka i obywatela“.

Ustrój Polski, który się konsoliduje w kierunku hasła demokratycznych powolnie wiele skorzystać z doświadczenia republiki amerykańskiej.

Wobec tych ścisłych węzłów, jakie w przeszłości i obecnie łączą dwa narody, choć odległe terytorjalnie — bliższe sobie w niektórych rysach duchowych — Polska może się zupełnie szczerze przyłączyć do amerykańskiego święta wolności, której była ofiarą na współwzrostu.



Debiuty i popisy.

(Debiuty operowe: p. K. Szenderowiczowa w „Rigoletcie“, panna Nahlikówna w „Tosce“, p. Rejchan w „Halce“, — „Cyganeria“ Puciolego w zespole szkoły operowej p. A. Zaręby. — Muzyka kościelna. — Poranek popisy szkoły śpiewu p. Frankowskiej i Moysiewiczowej. — Zakończenie roku szkolnego w Instytucie muzycznym).

Wchodzimy w okres debiutów...

Jest to niechcący i nieoczekiwany znak, że sezon operowy zbliża się szybkim krokiem ku końcowi a podwoje teatru zamkną się niebawem za ostatnim aktorem na czterotygodniowe wywczasu wakacyjne...

Zanim to jednak nastąpi, odbywa się jeszcze przegląd sił świeżych, które z biciem serca przekraczają progi sceny, by choć na chwilę kilka stanąć w świetle kinkietów, odetchnąć powietrzem sceny i z krainy urody spojrzeć w oczy rzeczywistości...

Jeżeli zaś rzeczywistość gwa z „tamtej“ strony egzystująca zbyt jaskrawo się przedstawia, jeżeli światła kinkietów widziane z bliska błyszczą a powietrze sceny dawi zapachem szmalku, świeżych farb, naśladni, oraz słodkich kostiumów, jeżeli gwarma, złocona, barokowa widowia — w lekkim półmroku spowita — mrozi cisze oczekiwania i

ADRES

wrzeszany imieniem Towarzystw humanitarnych i filantropijnych przez p. bar. Iorkaschewą
Ks. Biskupowi Bandurskiemu.

Najprzewielebniejszy Księżę Biskupie!
Pasterzu umiłowany!

Wziąwszy brzemie Chrystusowego posłannictwa, z krzyżem w rękę a słowem dobrej wieści i umiłowania na ustach, od lat szeregu kroczyś po tej dawnej ziemi mogił i ruin, uczynionej z woli Opatrzności za dalszych znowu naczyniem życia i mocy.

Szermierzem prawdy wiekuistej byłeś zawsze i głosieś ją nieustraszenie — a ona prawda, to miłość, to wiara, to nadzieja. Kiedy jeszcze noc przygniała nas, Ty wskazywałeś już brzaski świtu; wśród przejętą cięższych podtrzymywałeś nadwątłone siły narodu; Twego wieszczego ducha zapal święty nie dozwolił w nas zamrzeć otusze i nim tchnął ducha bohaterstwa w młodzież.

A dał Ci Pan oręż cudowny łcie, którym walczyłeś i walczysz ze złem u nas i dookoła nas: dał Ci słowo wielkich proroków. A Ty ze słowa tego uczyniłeś bodziec życia

i balsam na rany i drogowskaz wśród rozstajów.

A jeżeli sam w Kościele wojującym miejsce sobie obrał, tedy czasu strasliwej burzy wojennej otwarło się serce Twoje przedewszystkiem naszemu wybawcy z niewoli, co męczeństwem ofiarnym okupił zmartwychwstanie Ojczyzny: Żołnierzowi Polskiemu. W okopach i ziemiankach, ile ich niemal było, odkąd wre walka o Polskę, — świeżony ślad stóp Twoich nie zatrze się nigdy. I nigdy nie zatrze się pamięć dobrego Pasterza, który tam całą słodycz Swego serca wylewał na spieczoną udęką nieopisaną usta tych w szarym mundurze, rycerzy i bohaterów naszych.

Więc ze czcią i podziwem i serdeczną wdzięcznością korzimy się przed Tobą, a w naszym ho die żali nie słyszysz głosu całego narodu? Chrystusowa miłośnica, Polska, garnie się w nas ku Tobie i błogosławiąc losom, iż nam daly Ciebie, prosi niebios o zachowanie nam w jaknajdłuższe lata tego błogosławieństwa, którym dia niej myśl Twa każda, każde Twe słowo, czyn Twój każdy.

We Lwowie, dnia

Adres ten jest do podpisu w księgarni Rehmana, Rutowskiego 2.

Marszałek Foch o sytuacji na Wschodzie i Zachodzie.

Powodzenia na Wschodzie zależy od zgodnego działania koalicji. — Sytuacja na Wschodzie staje się pomysłina. — Duch militarystyczny Niemiec zawsze jeszcze rągażo pokojowi świata. — Jak długo ten nastrój dyabelski trwa w Niemczech trzeba być ostrożnym.

Marszałek Foch wyraził swe zapatrywania na sytuację na Wschodzie w interwju, udzielonym dziennikarzowi z „Daily Mail“.

Zdaniem marszałka koalicji mogą opanować sytuację na Wschodzie, jeśli pozostaną zgodni w swych działaniach. — Pozy-

hypnotyzuje tysiącem zniemczomiałych oczu, to nic nowego — to znany rozdział starej jak świat księgi — pod tytułem: „Życie i marzenie“...

Przestudowywali go dokładnie wszyscy wielcy, wielosł i najwielosł, i znają go tak dobrze, jak ty go poznałeś nowicjuszu — w dniu swego debiutu.

Znał go jednak również i „groźni“ sprawodawcy i zdają sobie sprawę z tego, co się w twojej duszy dzieje z chwilą, gdy rozsuwa się miękka zasłona, dzieląca dwa światy — tak bliskie... a tak dalekie, ty zaś koniecznością gnany musisz stanąć przed ramą i „grać“, choć spada ci na piersi dusząca zmora „trenu“, dławiąc głos w krani, krepując swobodę drobiazgowo wystudowanych ruchów, zacierając subtelne „nuance“ tak szczegółowo obmyślanej miniki.

Zaprawdę nie chciałbym być w twojej skórze biedny debiutant i błogosławię miłki, gościnny fotel, w którym spoczywam, błogosławię półmrok, w którym tak łatwo wydawać sady i kuć wyroki.

Dlatego też obserwuję debiutanta inaczej aniżeli rutynowanego aktora — i nie żądam od niego skończonej w najdrobniejszych szczegółach całości — ale doszukuje się istotnych charakterystycznych walorów jego talentu, zastanawiając się raczej nad tem, co da nam on kiedyś w przyszłości, aniżeli nad tem, co daje nam — lub stara się dać obecnie...

Myśli te nasuwały mi się ustawicznie w czasie trzech ostatnich wieczorów, spędzonych w teatrze... Poświęcone były one debiutantom. Ujrzelśmy więc i usłyszeliśmy dwi debiutantki (p. K. Szenderowiczowa i p. C. Nahlikówna) oraz debiutanta (p. Reychan).

Należy na wstępie zaznaczyć, iż wszyscy oni wybrali na swe debiuty role pierwszorzędnej trudności, buńczące w dodatku re miniscencyi wiele i przywodzące na pamięć znane kreacje różnych „gwiazd“ i znakomitości.

Jeśli zaś mimo to poddał się swym zadaniom w zupełności i stworzyli całość ujmującą pod każdym względem, to ich zwycięstwo, które tu z prawdziwą satysfakcją po rusze...

Trzeba bowiem przyznać, że zarówno debiutantki jak i debiutant przedstawiały się jako talenty wybitne i niecodzienne, stanowiąc poważny materiał, którym się kiedyś sceny polskie będą mogły pochlubić.

Piękny, silny o szerokiej skali głos p. K. Szenderowiczowej, która kreowała postać Gildy w „Rigoletcie“ — budził ogólne zainteresowanie zarówno wśród fachowców jak i melomanów, każąc rehować młodej śpiewaczce jak najpiękniejszą przyszłość artystyczną.

(C. d. n.).

Dr. Juliusz Ballikl

cya allantów na Wschodzie, mówił dalej Foch, przypomina dokładnie spółkę z ograniczoną poręką, w której żaden z akcjonariuszy nie ma prawa powiedzieć: Oto ta część kapitału, którą ja włożyłem, zapewniła sukces temu przedsięwzięciu. To porównanie naprowadziło marsz. Focha na omówienie akcji armii greckiej przeciw nacjonalistom tureckim. Ta armia, to część naszych sił aktywnych, i my w interesie tej spółki — a więc naszych sprzymierzeńców, musimy się nią posłużyć.

Jak długo wspólnicy będą zgodni, wszystko będzie postępować wedle życzenia. Nie będzie jednak tak, jeśli każdy zechce działać wedle własnego widzimisię.

Jesteśmy obecnie zupełnie zgodni: w konsekwencji wszystko powinno się rozwijać jak najlepiej.

Rozbrojenie Niemiec.

Gdy korespondent angielski zadał Fochowi pytanie, dotyczące się rozbrojenia Niemiec, głos marszałka stał się twardszym.

Zniszczenie 15.000 dział niemieckich — rzekł — nie jest jedynym przeciwdziałaniem niebezpieczeństwu, którem Niemcy zawsze jeszcze zagrażać mogą pokojowi świata. Prawdziwe niebezpieczeństwo spoczywa we wrogu i militarystycznym nastroju narodu niemieckiego, a gdyby ten nastrój bojowy znów przyszedł do czynu, straszną bronią wojenną, którąby się on posługiwał z powodzeniem, byłyby aeroplany.

Jedynym środkiem, by przeciwdziałać z powodzeniem przeciw nowemu atakowi, jest zwiększenie przestrzeni, która nas dzieli od wroga. Jak długo ten nastrój dyabelski, który wciąż jeszcze dominuje w Niemczech, nie zniknie, jest naszym obowiązkiem w sto-

sunku do najbliższego pokolenia czuwać, by nasze środki ostrożności nie zawiodły.

Marszałek spodziewa się, że ostatnia wojna będzie nauczka dla Niemiec i że naród niemiecki z wolna odrodzi się i wyzwoli z pod tych nastrojów wojowniczych.

Konferencya teatralna.

(n) Teatr lwowski wszedł w ostatnim czasie w okres bardzo ciężkiego przesilenia. Z tego powodu wiceprezydent Chłamtacz zwołał posiedzenie „celem omówienia spraw — związanych z najbliższą przyszłością teatru miejskiego we Lwowie” — jak zapowiadał komunikat zapraszający. Na pogawędkę teatralną przybyli członkowie komisji teatralnej, delegaci artystów, krytycy dramatyczni i muzyczni oraz grono osób zainicjowanych w kierunku teatralnym.

W tem gronie rozwinęła się dyskusja bardzo ożywiona i długa, bo trwająca 5 i pół godzin. Zagaił prof. Chłamtacz, zaznaczając że celem konferencji są rozważania na temat, jak utrzymać teatr lwowski i postarać się o jego rozwój w przyszłości. Usprawiedliwia kierownictwo, które nie ponosi winy, ale jedynie trudne warunki dzisiejsze i niemożność pokrycia potrzebnych kosztów materialnych. Obok tego do upadku sceny przyczynia się usuwanie się licznych współpracowników ze sceny lwowskiej i przenoszenie do innych miast. Zdaniem p. Chłamtacza winą na temu przenoszeniu się aktorów także krytyka. Wogóle powstał rozdzźwięk między teatrem a prasą.

P. Rybiński zauważył, że teatru nie uzdrowi się, jak długo nie będzie drugiego teatru. Niemożliwe to jednak wobec kosztów, któreby wyniosły dół z 50 milionów.

P. Fryling wyraża żal z powodu późnego zwołania konferencji i niepowołania znawców do komisji teatralnej. Powinno się było otworzyć drugi teatr, konieczne to ze względu na rolę kresową teatru.

P. Jedlicz imieniem klubu recenzentów dramatycznych zastrzegł się przeciw przypisywaniu winy krytyce w kwestyi ustępowania aktorów z naszej sceny. Przeciwnie krytyka brała zawsze w obronę aktorów i na dowód przytaczał mowca sprawę p. Żelazowskiego, p. Boehlkego, pp. Barwińskich. Krytyka chwaliła jednak nie tylko aktorów, ale do połowy sezonu chwaliła wszystko, mimo że było coraz gorzej.

P. Maykowski zarzucił kierownictwu, że zupełnie nie urzeczywistniło programu zapowiedzianego w r. 1919. Nadto potrzeba gwałtownie dramaturga, któryby odpowiadał za przedstawienia dotąd bowiem kierował wyborem sztuk pewien dramaturg z Warszawy. Nie było też odpowiedniego reżysera, więc nie mogło się dokonywać kierownictwo i wychowywanie aktorów. Brak nawet było pewnego kompletu, a wielu wybitnych talentów aktorskich zupełnie nie używano. Zdaniem mowcy trzeba zresztą tylko nad zoryum radzić, bo teatr lwowski będzie upaństwowiony między innymi. Doradza ograniczenie personalu do małej trupy, ale dobowej, stworzenie wzorowej szkoły dramatycznej, co będzie możliwe wobec zapowiedzianej milionowej rządowej subwencji na ten cel. Powinny być dwa teatry, jeden dla ludu drugi dla średniej inteligencji. Oba teatry

Z teatrów paryskich.

(Dokończenie).

W teatrze „Femina” wystawiają z dużym powodzeniem komedye „Słaba kobieta”, której autorem jest Jaques Deval. Bohaterka komedyi, Arlette Leterne wdowa po dyskretnym małżonku, który nie pozostawił jej żadnych wspomnień, posiada niezaspokojone żądze i... nudzi się okrutnie. Na drodze jej życia zjawiają się przypadkowo dwaj mężczyźni. Jeden i drugi ofiarowuje jej swoją miłość. Henri Fournier jest namiętny, — agresywny, i ożłowiekiem silnej woli. Drugi, Serge Pavencyge jest sentymentalny, — marzycielski, subtelny. Arlette kocha obydwóch po kolei i równocześnie. Nad Sergiuzem panuje ona, a poddaje się pokornie woli Henryka i wyzywa go. Teraz nadchodzi chwila, w której Arlette musi wybrać. Wybiera Sergiusza i pojedynek nie dochodzi do skutku.

bulwarowych grają od dłuższego czasu przy wysprzedanej widowni: „Fintje ma głos”.

Fintje jest córką brukselskiego masażera. Wesoła, elegancka, pragnie być damą, bo wszakże jej brat jest również eleganckim młodzieńcem i ma zamiar poświęcić się adwokaturze. Tylko starszy brat Izidore wdał się w ojca i pomaga mu w zawodzie rzeźniczym. Stary van Bacle, ojciec, rzuca się w wir polityki i kandyduje do Rady miejskiej. W chwili, kiedy Izidore zamyka masarnię, wchodzi jakiś klient. Usłyszawszy za ladą śpiewającą Fintję, przedstawia się jej jako tenor królewskiej opery Cossart i w trakcie rozmowy obiecuje dziewczynie świetną karierę divy operowej. Sam ofiaruje się jej dawać lekcje śpiewu i dzieje się tak w końcu, że rodzice Fintje godzą się na to ku ogromnemu zmartwieniu Izidora i Henryka. (Ten ostatni jest narzeczonym Fintje).

Po niejakiem czasie, Fintje ma dla próby śpiewać przed gronem znawców w Konserwatorium, zaczem nastąpić powinno engagement. Niestety! Ani jej ojciec nie został wybrany do Rady miejskiej, ani też Fintje dostać się nie mogła na scenę, o której marzyła. —

Zadecydowano, że Fintje uda się do Paryża. Tam nikt jej nie zna i nikt się do niej nie przedzi. Cała rodzina przesiedla się do Paryża.

Lecz spodziewana karyera Fintji zawodzi. Stary van Bacle rujnuje się dla córki, urządzając przyjęcia, płacąc w lewo i w prawo „ciężko” zdobytym groszem. W końcu, gdy widzi, że wszystko to było daremne, popełnia samobójstwo. Izidor przybywa zapóźno. Zastaje natomiast u siostry reportera rewolwerowego brukselskiego pisemka i jakiegoś starego donżuana, który obiecuje wynająć dla Fintje teatr, jeśli go wysłucha i będzie doń należała. Izidor wyrzuca za drzwi jednego po drugim.

Fintje ma już dość tej niedoszłej kariery śpiewackiej i wraca z matką do rodzinnego miasta, gdzie odda swą rękę wierne ją kochającemu Henrykowi. Przezorny Izidor zakupił dla siostry fortepian; będzie mogła śpiewać, ile razy zechce, a nie wtedy tylko, gdy jej zaoferują rolę.

Utwór ten, nawiąskłość ludowy, łączy w sobie sentyment i humor, a w całości wykazuje zręczne roboty sceniczną, oraz doskonale podpatrzone typy małomieszczańskie. Autor sam grał rolę Izidora w narzeczu ludowym brukselskiego przedmieścia, zdobywając za każdym razem oklaski przy owym tej scenie.



Sympatye Francuzów dla Belgii objawiają się także w teatrze. Na jednej ze scen

muszą mieć dwa różne personale. Dla podjęcia nowego posmiu przedstawień dobre byłyby krótkie konferencje przed widowiskiem. Ostatecznie widzi mowca najlepsze wyjście z sytuacji w tem, aby prosić dyr. Tarasiewicza o pozostanie na stanowisku, również na leżałoby stanowczo zatrzymać p. Wodwińskiego.

P. Schneider wyłuszczył sprawę p. Żelazowskiego, p. Boehlkego i i.

Prof. Neuhauser zaprotestował jak najęstrzej przeciw projektowi zaleszenia opery i domagał się odpowiedniego kierownika.

P. Geszwind wyrażał życzenie, aby pozostał dyr. Tarasiewicz, żądał atoli stworzenia podstaw pod pewien trwały, żelazny repertuar. W tym celu trzeba innej reżyserji i więcej prób, a wobec skromności środków, będących do dyspozycji — można scenę stykować. Mowca stawia jako zasadnicze postulaty: 1) Uruchomienie sceny w domu katolickim, ale o charakterze ludowym przy zespole młodych artystów; 2) odpowiedni reżyser; 3) zreorganizowanie i uzupełnienie kasy teatralnej.

Następnie w kwestji opery przemawiał p. Neuhauser i p. Hermelin.

P. Schröder zastrzegł się przeciw przeniesieniu komisji teatralnej, jakoby krytyka szkodziła teatrowi. Wyraził zapatrzywanie że dyr. Tarasiewicz winien się poczuwać do obowiązku dalszego prowadzenia teatru.

P. Wereszczyński stwierdziwszy, że teatr we Lwowie ma specjalne znaczenie kulturalno-narodowe objaśnił pewne braki tem, że nie ma wprost miejsca na próby.

Alc pozatem same trudności techniczne prace uniemożliwiają. Komisja teatralna nie może ingerować w wewnętrzne stosunki teatru, ma ona zresztą tylko zadanie administracyjne — a ułożona tylko wedle kłosa stronić nie może ani ingerować, ani nie ma do tego kompetencji.

Przytłaczać zbyt licznych fachowców teatralnych nie może, bo skrepowana jest statutem, dlatego komisja może zasięgać opinii, ale nie powoływać w skład swój znawców teatru. Co do przyszłości prosi mowca imieniem komisji teatralnej, aby było więcej ciele ze strony krytyki.

P. Schröder protestował przeciw temu, że przeciw krytykom lwowskim imiennie na komisji teatralnej występowano.

P. Rybiński zastrzegł prawo krytyki także dla komisji i objaśnił różnice sądów, ale zasadniczo jest zadowolony z wyniku konferencji.

P. Fischer domagał się, aby w przyszłości uwolniono dyrektora i sekretarza od różnych zadań formalno-biurokratycznych, a czas ten zaszczerzono dla celów związanych ściśle ze sztuką. Mowca stwierdził zarazem zgromadzenie krytyki lwowskiej, która różniła się tylko metodą i stopniem cierpliwości.

W kwestji formalnych wyjaśnień zabiegali głos p. Schneider, p. Majewski i p. Schwarckówna.

P. Krzyżanowski przestrzegł przed możliwością powstania teatru z inicjatywy prywatnej.

P. Chłapacz na zakończenie zebrał w krótkim resume wyniki dyskusji i zaprosił nowo nadzwyczajnie następujących rezolucji:

1) Aby teatr pozostał w intymnym zarządzie; 2) aby uważać za obywatelski i narodowy pozostawanie na tej scenie, a nie opuszczanie jej pod żadnym warunkiem; 3) uznać się potrzebę wzniesienia drugiego teatru; 4) prasa i krytyka zastrzegając sobie subiektywność i swobodę sądów, poraz jak najusilniej wystąpił teatru.

P. Jedliż w związku z rezolucjami zaznacza, że zgromadzenie dało właściwie tylko do tego, aby prasa przejechać, ale nie ustalono zupełnie tego, kto jest odpowiedzialny za kierownictwo artystyczne. Nie znaleziono winowajcy.

P. Jampolski opowiedział się przeciwko uchwaleniu rezolucji, jako zupełnie zbędnemu a do tego stanowiska przyłączył się p. Rybiński.

Wiceprez. Chłapacz po wyjaśnieniu, że w tym wypadku nie szło o rezolucje, lecz o zreasumowanie pewnych punktów dyskusji, o sumę tych zapatrzywań — wyraził po dziękowanie zebranym za tak liczny udział i tak ożywioną a rzeczową dyskusję.

Maryla Gremo.

„Z początku porwał mnie śmiech pusty a potem litość i trwoga”.

O publiczności lwowskiej miałem zawsze wyobrażenie bardzo wysokie, zdarzało się, że artyści i artystki chwalone przez większość prasy warszawskiej i zagranicznej spotykały się we Lwowie z przyjęciem chłodnym i krytycznym. Odnosi się to wprawdzie do produkcji artystycznych a nie do takich dla których właściwym miejscem jest Colosseum itp., a do tych ostatnich zaliczyłbym występy Gremo. Jeśli w ostatnich czasach w poważnej krytyce artystycznej zwłaszcza w Niemczech ujawniła się bardzo silna reakcja przeciw pseudoartystycznym produkcjom tanecznym, które naśladowa kilka najbardziej wybitnych artystek przeszły w formalną manię, to tembardziej wskazana jest taka opozycja przeciwko tego typu występom jak Gremo, które pod płaszczykiem sztuki nie mające nic wspólnego.

„Sunt quos curiculo”. Niewątpliwie są ludzie, którym się to podoba, których to ciekawi, są i tacy, na których to nawet działa, zwłaszcza tego rodzaju produkcje jak scena w lesie. Działanie byłoby niewątpliwie jeszcze większe, gdyby Gremo ukazała się zupełnie bez kostiumu. Ale usiłując wczuć się z czysto tylko artystyczn. stanowiska zaznaczyć wypada, że sztuka taneczna Gremo nie stoi bynajmniej na wysokości, mowa oczywiście o względnej wysokości, to zna-

czy takiej na jaką dziecko takie stać by może. W Hellerau widzi się plasy dziewczyny wykazujące o wiele większe wyrobienie. To jedno przyznać trzeba, że mała tancerka ma niepospolite wyczucie rytmu. Pozostaje więc właściwie jako sam objaw artystyczny podziw budzić mający jej mimika i gesty. I to jest może rzecz właśnie dla jednych podciągająca, dla drugich odrážająca. Wystarczy popatrzeć jako mała Gremo zmuszona oklaskami żadnej wrażeń publiczności powtarza ten sam taniec, jak co do joty powtarzają się te same gesty, grymasy i grymasiki, zdrażające oczywiście niepospolitą tresurę i przynoszące chlębę tresującemu.

Poza tymi czynnikami artystycznymi, które z prawdziwym artystyzmem w przybliżeniu nawet nie mają nic wspólnego i są wyrobieniem przez tresurę pewnych wrodzonych może nawet zdolności, tego rodzaju pokazy dzieci muszą na głębiej czujących widzów budzić uczucie niesympatyczne dla tych, którzy decydują się dziecko takie za pieniądze pokazywać. Nie można zestawiać tej sprawy z popisami muzycznymi małych dzieci, które zresztą już dzisiaj należą do rzadkości. Bo co innego jest kazać dziecku grać sonatę czy sonatinę, a co innego kazać małej dziewczynce robić gesty i ruchy zblazowanej dziewczyny, w ekscentrycznym stroju, lub prawie bez niego. Z ogólnego pedagogicznego punktu widzenia należy zwrócić uwagę, że wpływ takiego spektaklu na dzieci dodatnim w żadnym nazie nie jest, i należałoby rodziców przestrzedz przed prowadzeniem dzieci na występy cudownego — czy nieszczęśliwego? — dziecka.

Produkcja Gremo pod względem estetycznym zagowolenia nie daje a budzi cały szereg refleksji, które sprawiają, że z występu takiego wychodzi się z uczuciem niesmaku.

(— —)

WYPŁATA EMERYTUR.

Wskutek zarządzenia Minister. Skarbu i Ministerstwa spraw wojsk. w Warszawie podaje Dyrekcja skarbu we Lwowie do wiadomości, że z dniem 1 lipca 1920 obejmuje z powrotem wypłatę emerytur b. austriackich szeregowców i podoficerów żandarmerji tudzież wypłatę pensji pozostałych po nich wdów i sierót.

Interesowane osoby mają więc od tej chwili w tych sprawach odnosić się nie do Ministerstwa spraw wojsk., ale bezpośrednio do wymienionej Dyrekcji.

Natomiast wypłatę emerytur b. austriackich oficerów żandarmerji i zapatrzeń pozostałych po nich rodzin oraz wypłatę pensji



leższe tylko dziś i jutro wielki sensacyjny dramat ameryk. w 6-ciu akt. z prologiem

BARYERA ŚMIERCI

Nadzwyczajnie i artystycznie wykonana reżyserja przebiegu akcji w wykonaniu najwybitniejszych artystów amerykańskich. 17208

inwalidów przedwojennych uskutecznić będzie nadal Sekcja Wojenno-Likwidacyjna Departamentu VII. Gospodarczego Minister-

stwa Spraw wojsk. w Warszawie, ul. Nalewki 4, do której te osoby zwracać się mają o wypłatę swych należności.

Karol Habsburg liczy na tron węgierski.

Wygnańcy willi Prangis a wypadki na Węgrzech. — Interview ze współpracownikiem „Maasbode”. — Tymczasowa rezygnacja nie jest abdykacją z praw do korony. — Kokietowanie Węgier. — Nadzieja reakcyj.

(?) W willi Prangis, nad jeziorem genewskim, gdzie obecnie przebywa „na wygnaniu” eks-cesarz Karol, zajmują się bardzo żywo sprawą przesilenia na Węgrzech. „Maasbode” ogłasza w jednym z ostatnich swoich numerów interview swego korespondenta z osobistością, zostającą w bardzo bliskich stosunkach z Karolem Habsburgiem.

„Cesarz Karol — są słowa owej osobistości — zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że gościnność Szwajcarów obowiązuje go do rezerwy wobec wszelkiej ruchawki politycznej czy to w Austrii lub na Węgrzech. Cesarz Karol, jako koronowany król Węgier, tylko czasowo zrezygnował z wykonywania czynności panującego na Węgrzech, ale nie abdykował. Jego prawa mają swoje silne ugruntowanie w węgierskim ustawodawstwie państwowem. Prawnopaństwowy akt koronacyjny zachował swoją moc obowiązującą. Nikt na Węgrzech nie kwestionuje tego pod względem prawnym, aczkolwiek osobiste zastrzeżenia bywały już niejednokrotnie podnoszone”.

Osobistość owa zastrzega się, jakoby „cesarz” Karol miał wobec polityków czeskich lub czechosłowackich dawać jakieś przyrzeczenia terytoryalne z ujmą dla terytoryów Węgier. Wspominano o Stancku. — Otóż gdy rozmowa zeszła na temat przyłączenia do Czech komitatów słowackich gór-

nych Węgier, „cesarz” rozmowę tę nagle przerwał słowami, że „z czeskim politykiem nie będzie mówił o sprawach Węgier”. — „Cesarz” podkreślił to nawet, wspominając o swej przysiędze podczas koronacji na króla Węgier, że w kwestyi terytoryalnej nie będzie paktował. A zresztą wszakże teraz wysuwa się na plan pierwszy sprawa odbudowy i umocnienia państwa węgierskiego, a „sprawa królewska nie jest jeszcze aktualną”.

Ciekawe są te wynurzenia osobistości, pozostającej w bliskich stosunkach z „cesarzem”. (Prawdopodobnie politykująca małżonka Zyta).

Ciekawsze jeszcze to, że podaje się je prasie do rozgłoszenia.

Eks-cesarz Karol stracił wprawdzie nadzieję, aby zasiąść mógł na tronie austriackim, widząc, jak Austria się rozpadła. Ale — jak się zdaje — trwa mocno w tej wierze, iż powołają go Węgrzy, aby „gloryę królewską umocnił ład i porządek w kraju”.

Zapewne, że po terrorze czerwonym i terrorze białym — reakcyi na Węgrzech czuje się dziś silniejszą i szuka widomego znaku władzy, pod który dałaby się podporządkować.

Na to liczy eks-cesarz Karol i wyteża słuch w stronę, skąd od Budapesztu przyjdzie ma poseł...

Falszowanie dowodów dla popisowych.

Policja poczyniła świeże odkrycia. — Opatrzni fałszywymi dowodami emigrowali za granicę. — Świeże aresztowania macherów.

Wzwiązku z dokonaniem niedawno odkryciem na szeroka skalę zorganizowanej fałszywki fałszywych dowodów w Warszawie, w które zaopatrywano popisowych żydów, policja śled. dokonywała co raz świeższych odkryć, stwierdzających przedewszystkiem, że fałszowanie dowodów w Warszawie zatoczyło bardzo szerokie kregi i że nie ograniczało się jedynie na „przedsiębiorstwie”, które istniało przy ul. Ostrowskiej.

Miedzy innymi, jak się dowiadujemy, w tych dniach w następstwie obserwacji, policja aresztowała pewnego młodzieńca, który podał się za Ioka Liegnera.

Niebawem zarządzone sprawdzenie tożsamości osoby L. ustaliło, że rzekomy Liegner w rzeczywistości jest Jankiel Hofer. Przyznał się on, iż istotnie korzysta z niewłaściwego dowodu, który jednak otrzymał przy pośrednictwie pewnego osobnika od niejakiego Barucha Brodacza, zamieszkałego przy ul. Wołyńskiej nr. 9 za cenę 800 mk.

Na zasadzie tych i innych jeszcze da-

nych dało się wkrótce stwierdzić, że Brodacz jest to zawodowy dostawca fałszywych wyciągów, które przeważnie przez przedstawienie w 15 komisaryacie policyi fałszywych wyciągów z ksiąg oraz przez podstawianie fałszywych świadków uzyskiwał dla swoich klientów z tegoż komisaryatu. — Dalsze badania w związku z tem odkryciami doprowadziły do stwierdzenia, że niejaki Szyja Wajnsztok zamieszkał przy ul. Żabkowskiej nr. 37 utrzymywał kontakt z pewnym osobnikiem, operującym w biurze archiwum aktów stanu cywilnego, skąd przy puszczałnie uzyskiwał wyciągi z ksiąg metrykalnych.

W biurze tem policja zatrzymała wyśłannika Wajnsztoka, — niejakiego Samuela Igdała, który zjawił się tam ze specjalnymi zleceniami. W następstwie tego i ze względu na pozyskany materiał dowodowy policja wkrótce aresztowała Szyję Wajnsztoka i podającego się za Moszka Flombergą i po-

stępującego na to nazwisko dowody, syna Wajnsztoka Hersza.

Poza tem wszystkiem dano się ustalić je dnak rzecz najważniejszą, a mianowicie, że młodzieńcy, którzy otrzymywali fałszywe dowody byli przez specjalnie działających „macherów” transportowani natychmiast do Gdańska, skąd emigrowali za granicę przeważnie zaś do Ameryki. Za transport z Warszawy do Gdańska płacono po 8700 mk. od osoby.

Aresztowania „macherów” trwają. Do tej pory w sprawie tej policja śledcza aresztowała już kilkadziesiąt osób.

NADESLANE.

MARYSIEIKA I KOPERNIA

wyświetlają obecnie 17174
monopol. filmy franc. wytwórni „Pathe”
Farsa w 4 aktach p. t.

Ach ten pocałunek

Nadto sztuka w 4 aktach p. t.

Skarb nad Skarby

Baczność! Po raz ostatni!

3. i 4. b. m. wyświetla

FATAMORGANA pl. Maryacki 18
dramat w 5 wielkich aktach p. t. 17284

Hazard-Paskarstwo

Nadprogram: komedia w 2 aktach p. t.

„CICH... SZ... JA WSZYSTKO WIEM”

Perfumy

Houbigant, Cosnell, Mervieux, Piver, Legrand, Lanthierle poleca

Perfumerya „Alba” Lwów, ul. Bałicka 21.
12913

Tutki i bibułki cygaretowe

„NIL”

najprzedniejszej jakości
WSZĘDZIE DO NABYCIA
15618

Anglia powołuje pod broń swe rezerwy.

Nowa wojna na Wschodzie zaczyna się. — Armia grecka przeszła do ataku. — W. Brytania powołuje rezerwy pod broń i uchwala kredyty wojenne. — Około 300.000 armia będzie operować na wschodzie. — Wojna ta może się rozwinąć do nieobliczalnych rozmiarów.

„Wojna na wschodzie rozpoczyna się!” Pod takim tytułem zaczyna prasa lewicowa Francji omawiać ostatnie wydarzenia w Małej Azji i zwrot w polityce angielskiej, uchwalać nowe kredyty wojenne.

Nowa wojna zaczyna się. Kto w niej weźmie, a kto już bierze udział?

Komunikat ze Smyrny donosi, że wojska greckie na całym froncie przeszły do ofensywy przeciw nacjonalistom Kemala paşy i zadały im klęskę w rejonie Ismid, a więc w pobliżu Morza Czarnego i brzegu azjatyckiego Marmary.

Venizelos skorzystał z upoważnienia Anglii i Francji i szef sztabu wojsk greckich p. Paroskevopoulos, przeszedł natychmiast do wykonania planów militarnych. Ale to nie wszystko. Działanie armii greckiej obliczone jest na wielką skalę. Wojska greckie są tylko awangardą ataku.

Równocześnie też Anglia powołuje pod broń rezerwistów. Ma ona od Bosforu do Bagdadu i Jerozolimy, co najmniej 140 do 150 tys. ludzi, ponieważ samą Mezopotamię oku-

puje obecnie armia 78.000 anglo-indyjskich żołnierzy. Ale zdaniem sztabu angielskiego siły te są niewystarczające. Wobec tego przystąpiono do wzmocnienia korpusu ekspedycyjnego.

Marszałek Foch twierdził dwa miesiące temu, że trzFba 300.000 ludzi by rozbić Kemala Mustafę.

Skoro Venizelos wysłał około 100.000 ludzi na wschód, okazuje się, że Anglia będzie rozporządzała wkrótce, wraz ze swymi nowozacieżniami rezerwami, armią trzech kroć stu tysięcy żołnierzy.

Wojna się rozpoczyna. Wojna, która może się rozwinąć do nieobliczalnych rozmiarów. Anglia wyszła ze swej dotychczasowej rezerwy bierności i przeszła do czynnej akcji militarnej, osłoniętej zasłoną t. zw. mandatu nad Mezopotamią.

Rozpoczyna się nowa wojna na Wschodzie, która może przenieść cały punkt ciężkości zagadnień politycznych tam nad Eufrat i Tygrys i nad morze Czarne i Marmar.

Ukraiński „dyktator” i komisarz przed sądem.

Tymko Staruch, b. poseł na Sejm i do austriackiego parlamentu, oraz Jan Maślak, b. radca sądowy, oskarżeni o zbrodnię gwałtu publicznego i sprzeniewierzenia.

Piąty dzień rozprawy.

Lwów, 3. lipca.

(rs) Na wstępie wczorajszej rozprawy zeznawali świadkowie Besacha i Podojny, obaj z Brzeżan, poczem przystąpiono do przesłuchania św. Łysakowskiej Józefy, która podaje m. i., że gdy udała się w czasie inwazyi ukr. do magistratu w Brzeżanach z prośbą o przydzielenie chociażby drobnej części artykułów żywności na święta Wielkanocne, „urzędnik” ukraiński w obecności Starucha odezwał się szorstko:

Lachy niech zdychają,

a mąki na święta nie dostaną. Dostaną ją tylko „Ukraińcy”...

Osk. Staruch prosi świadka o dokładne oznaczenie miejsca, w którym znajdował się w czasie tej rozmowy. Św. Łysakowska odpowiada, że Staruch był wówczas w drugim pokoju i przez odchylone drzwi mógł słyszeć rozmowę. Staruch prosi przewodniczącego o zaprotokołowanie tego.

Następny świadek

ks. Stanisław Kostołowski,

proboszcz w Buszcu pod Brzeżanami, zeznaje pod przysięgą. Oto mniej więcej treści jego opowiadania:

Ze Staruchem zetknął się po raz pierwszy jeszcze

w czasie wyborów

gminnych w powiecie brzeżańskim. Ksiądz K. czuł wówczas nad tem, by przy wyborach nie popełniano nadużyć i by je przeprowadzono sprawiedliwie. Nie przypało to widocznie do gustu miejscowym prowodyrom ruskim, bo wkrótce ks. K. o mało nie padł

ofiarą zemsty

podburzonych w tym celu indywiduów. Oto, gdy siedział pewnego razu w domu z siostrą przy kolacyi, nagle przez okno

do pokoju wpadły dwa kamienie, rozbijając szybę i o mało co nie raniąc obecnych. Było to niejako „ostrzeżenie” (szkoła, że tak mało kulturalne...) ze strony miejscowych, zaczynających dopiero nabierać pojęcia o swem „ukraiństwie” — ukraińców, jednak świadek nie zraził się terrorem i pogroźkami i na wybory nadal starał się wpływać wedle sił w kierunku zapobieżenia nadużyciom i szachrajstwom. Nazywali go zatem ukraińcy szowinistą, wszechpolakiem itp.

W roku 1915, w czasie walk wojsk austr. z wojskiem rosyjskim pod Brzeżanami — ukraińcy miejscowi zwracali baczną uwagę na zachowanie się Kostołowskiego, by dostarczyć sobie „materiału” dla przyszłych donosów przed władzami austriackimi. W sierpniu 1915 — po przełamaniu frontu przez Niemców, wójt Kowalczuk udał się do opuszczonych rowów rosyjskich, by tam poszukać chleba. Padł granat i Kowalczuk poniósł śmierć.

Dowiedział się o tem Tymoteusz Staruch i szczerze uradowany z nadarzającej się sposobności „obsmarowania” księdza polskiego,

napisał skargę na niego do Namiestnictwa, podając w niej, że ks. Kostołowski „wysługiwał się” Moskalom itd., a także wynikało z brzmienia skargi, że to właśnie on, a nie ktoś inny, spowodował śmierć Kowalczuka. Podpisał się Staruch pod tym donosem swem pełnem nazwiskiem, mając widocznie na celu zdyskredytowanie świadka, jako zorodnia rza, przed społeczeństwem polskiem i wnieść

w dochodzenia karne.

Te dochodzenia nawet miały się podówczas rozpocząć.

Dnia 3 grudnia 1918 roku po przeprowadzeniu ścisłej rewizji w pomieszkaniu żandarmerji ruscy zabrali ze sobą ks. Kostowskiego,

podając za powód, że ukrywał u siebie rękono broń i amunicję. Odstawiono go do Brzeżan. Tam konwojowano ks. K. kilkakrotnie w nocy do różnych więzień, wreszcie odstawiono go na posterunek żandarmerji, gdzie go chcieli umieścić

w ciemnej celi więziennej.

Sprzeciwiał się stanowczo temu, a wówczas przeznaczono mu nie o wiele lepszą kajnię na pierwszym piętrze. Wikt stanowiły brudne pomyje, których świadek nie jadł, gdyż nie były one do spożycia

nawet dla zwyczajnego bydła.

Przesłuchano go dopiero po kilku dniach. Posługiwano się zaś przy „przesłuchaniu” skargą, którą wniósł w swoim czasie Staruch do namiestnictwa, czerpiąc stamtąd „za rzuty” przeciw osobie świadka. Poza tem za rzucano mu, że jest wrogiem narodu ukraińskiego i — moskalofilem oraz że ma amunicję u siebie w domu i że dąży do tego, by Galicyę wschodnią „oderwać” (!) od Ukrainy

W tygodniu potem przewieziono go do więzienia obok kolei w Brzeżanach. Stamtąd

konwojowano pieszo z transportem przez kilka godzin (8 km.) do Potutor, gdzie „więźniów” tymczasowo zamknięto na stacyi. Wreszcie cały „transport” znalazł się w Tarnopolu i tu natychmiast zamknięto wię

NADESŁANE.

„APOLLO”
Dziś po raz ostatni!
HENNY PORTEN
w przepięknym 5-cio aktowym dramacie
Romans niezłomnej kobiety
Od jutra słynna artystka włoska
HESPERIA
w najnowszym 5-cio aktowym dramacie
Kobieta bez serca.

znów w „turmie“, obrabowano ich prócz tego z różnych rzeczy, przyczem w rabunkach brali udział oficerowie ukraiń. Księdzu Kostowskiemu zabrali rąbuse 2 walciki z bielizną. W celi, gdzie aresztantów trzymano, bydło — jak powiada świadek — nie byłoby w stanie wytrzymać. Na podłodze i na ścianach leżał kał brakowało szyb w oknach, wogóle celi ta była jedną z typowych mordowni i pułapek na ludzi, jakimi posługiwali się w swej „wyzwoleńczej“ wojnie polacy rusko-ukraińscy w Galicyi.

Do mordowni tej pewnego razu wpadło 3 zbirów i ci dokończyli dzieła rabunku na osobie świadka do reszty, bo obdarli go z ubrania i resztek bielizny, jaką tylko posiadał.

W mordowni tej było uwięzionych 40 osób przez 5 dni!

Nic dziwnego więc, że świadek zachorował wkrótce ciężko, jak się okazało — na zapalenie płuc. Wówczas przewieziono go

do szpitala.. epidemicznego, który był także w swoim rodzaju mordownią, może nawet bardziej niebezpieczną dla zdrowia i życia ludzkiego, niż wspomniana poprzednio „Turma“ tarnopolska. W „szpitalu“ tym panował brud niesłychany i wilgoć. Ze ścian lała się formialna woda i tu przebywać musiał świadek wspólnie z ludźmi chorymi na tyfus.

W nocy łazili po nim chorzy, pogrążeni w gorączce tyfusowej..

Ze szpitala powędrował ks. Kostowski ponownie do więzienia, aż wreszcie, jako „chorego“, uwolniono go.

Po przybyciu do domu został internowany i musiał każdego dnia trzy razy (!) „meldować się“ u „komisarza“ Munackiego. I ta „sielanka“ jednak skończyła się, bo pewnego razu

przyszedł znów zandarm, przeprowadził rewizję i zrabował wszystko.

Co mu wpadło w ręce, chociaż już po pierwszym aresztowaniu świadka, mieszkanie jego zrabowano doszczętnie.

Rabowano wówczas przez całych pięć dni bez przerwy.

Zandarm-rabus rozkazał teraz ks. K. zbierać manatki i iść ze sobą. Zaprowadził go do jednego z „dygnitarzy“ Republiki, Korolę, który polecił umieścić „polskiego poopa“ znów w celi więziennej!

Staruch—Maślak.

Po bytności zatem u Korolę odstawiono świadka w polecie lut. z powrotem do aresztu. Wedle relacji świadków naocznych — Staruch miał się wówczas odgrażać, że ks. Kostowski już więcej z rąk jego żywym nie wyjdzie!

27 marca, po ponownym rozchorowaniu się świadka, uwolniono go z tem że ma „odpowiadać“ z wolnej stopy.

Pytanie obrony: Dlaczego osk. Starucha uważa ksiądz za inspiratora wszystkich na niego użyć

Sw.: Dlatego, iż był autorem doniesienia przeciwko mnie i że jest moim wrogiem.

W dalszym ciągu dodaje jeszcze ks. Kostowski, że w więzieniu ruskim odwiedził go raz

ksiądz ruski z Buszcza,

który nawet później wstawiał się za nim u władz ruskich, jednak interwencja ta — po mimo, że pochodziła ze sfer ruskich — pozostała bez najmniejszego skutku, a w dodatku księdza owego

zakrzyczano i brutalnie zwymsławiano.

Przypisuje również świadek Staruchowi uwięzienie siostry swej p. Więckowej oraz p. Wiktorii Jaremówny nauczycielki.

Niejak Michał Czupryk opowiadał — wedle słów świadka — wielu osobom, iż był przy tem obecny, jak

Staruch telefonicznie wydał rozkaz aresztowania obu tych pań.

Kazał nawet wówczas Staruch posłać celem aresztowania ich — aż 40 żandarmów, jednak skończyło się na wysłaniu jednego.

Szowinizm ruski na sali sądowej.

Następuje przykry incydent na sali rozpraw po końcowych słowach świadka ks. Kozłowskiego: „Jako Polak jestem przekonany, że

Galicya wschodnia musi należeć do Polski!“

Obr. dr. Ewyn pyta: Dlaczego?! Czy na zasadzie sprawiedliwości?..

Sw.: Tak! Mamy bowiem do tego prawo historyczne!

Dr. Ewyn: Te same(?) prawa mają Czesi do Śląska Cieszyńskiego!

Sw.: To co innego..

Ks. Kozłowski chce mówić dalej, jednak przerywają mu obrońcy oskarżonych, przyczem wywiązuje się formialna wrzawa, gdyż wszyscy obrońcy ruscy chcą się nawzajem przekrzyknąć,

dorzucając każdy ze swej strony żądliwe uwagi, nacechowane głębokim, dotychczas jeszcze niewyleczonym szowinizmem, który gdzie jak gdzie, ale na sali sądowej, chyba nie powinien mieć miejsca.

Przez chwilę trwa wrzawa. Kończy ją dopiero przew. nadr. Niewiadomski, oświadczając, iż nie może zezwolić, by w czasie rozprawy toczono dyskusje polityczne.

Fakt powyższy, spowodowany i wywołany nietaktem obrony, która, znając zwyczaj na sali sądowej, powinna była starać się uniknąć niemiłego incydentu, przez zwrócenie się świadka, (przyznać trzeba — dało ono powód do zajścia), należy napieścić z naciskiem.

Odczytano następnie zażalenie gmin pow. brzeżańskiego, na panujące stosunki, wniesione na ręce Starucha, oraz doniesienie Starucha przeciw ks. Kozłowskiemu.

Świadek następny p. Jaremówna, nauczycielka we wsi Wolica—Plichów, była oskarżona o to, że miała rzekomo „buntować“ chłopów, że

nauczała dzieci po polsku

i o tym podobne „zbrodnie“. Aresztowano wówczas 6 chłopów, a Jaremównę kazano wyprowadzić się z mieszkania w terminie 1 tygodnia. Jak twierdzi świadek, inicjatorką tego zamachu na jej wolność osobistą jest niejaka

Maryja Kinał, Polska zdrajczyni, która uczyniła na Jaremównę i na chłopów polskich dymos do władzy najeźdźców.

Sw. Franciszka Grajewska opowiada o aresztowaniu syna swego przez okupantów i o znęcaniu się nad nim, które ogół świad

czą o jednakich metodach, jakimi posługiwali się Ukraińcy w stosunku do swych ofiar. Zeznajęca obrabowali posługacy „Republiki“ na sumę 30.000 koron.

Zeznawał następnie adw. dr. Chaim Reich, który opowiada szeroko o zatargu dr. Boguckiego z władzami ruskimi i o gwałtach, jakich się dopuszczono na osobie Boguckiego i jego rodziny.

Z SEJMU.

Warszawa, 2. lipca.

(PAT.) 158 posiedzenie Sejmu z dnia 2. lipca br. początek o godzinie 4.30 — Po odczytaniu szeregu interpelacji, przyjęto ustawę o zwalczaniu lichwy bez zmian w trzeciem czytaniu, poczem przystąpiono do obrad nad przedłożeniem mocy obowiązującej i zmianą niektórych przepisów ustawy o ochronie drobnych przedsiębiorstw rolnych.

Sprawozdawca p. Kiernik wyjaśnia, że ustawa ta miała obowiązywać do końca br. Komisya rolna wnosi jednak przedłużenie mocy obowiązującej tej ustawy o lat 4, t. j. do końca roku 1924. Poza tem komisya wprowadza pewne zmiany, mianowicie podwójną cenę kontryngentową, licząc po 40 kg. żyta z morga. Ponadto komisya wprowadza możliwość wyjątkową, do wcześniejszego rozwiązania dzierżawy. — Po dłuższej dyskusji przyjęto całą ustawę w drugim i trzecim czytaniu. Przystąpiono do sprawozdania komisji rolnej w przedmiocie rządowego projektu ustawy o organizacji Urzędów Ziemskich.

Sprawozdawca p. Kiernik wyjaśnia, że komisya zastanawiała się głównie nad unormowaniem stosunku tego do innych ministerstw. Komisya stanęła na tem stanowisku że należy przyznać Urzędowi atrybucje do samodzielnego spełniania agend, że jednak należy Urząd ten odsunąć od fluktuacji politycznych, a natomiast przyznać głos w Radzie ministrów w sprawie reformy rolnej i charakter służbowy ministerstwa. Komisya postanowiła nie stwarzać ustaw dzielnicowych, lecz odrazu przeprowadzić organizację Urzędów Ziemskich na całym obszarze Rzeczypospolitej. Projekt rządowy nie zgadza się z intencjami Sejmu, albowiem nie oparł się na najniższych jednostkach administracyjnych, t. j. na komisjach powiatowych. Dlatego też komisya rozszerzyła projekt rządowy i prócz Głównego Urzędu i Urzędów okręgowych wprowadziła Urzędy powiatowe, a nadto powołała do współdziałania, prócz komisji okręgowych i powiatowych jeszcze gminne komisje ziemskie, jako ciała doradcze. Postanowiono wprowadzić powiatowe urzędy tylko tam gdzie istotnie zachodziła potrzeba mianowicie gdzie są większe majątki do parcelacji komisya rolna postanowiła powołać czynników obywatelskich. Czynnikami tymi mają być delegaci Sejmu, powoływani do Głównego Komisya Ziemskiej. W komisjach okręgowych i powiatowych będzie zasiadało po 6 członków z czynników obywatelskich, połowa z nich ma pochodzić z majątku własności, połowa z bezrolnych, a jeden z większej własności.

P. Staniszkis omawia wniosek mniejszości i stwierdza, że zasadniczą kwestyą wobec ustawy jest stosunek Gł. Urzędu do innych ministerstw. Dalej porusza kwestyę czy słuszne jest, ażeby członkowie Sejmu zasiadali w takim ciele, — które ma charakter wykonawczy.

P. Pomorski twierdzi, że rozstrzygnięcie bez prawa do decyzji byłoby demoralizującym.

P. Kiernik rozpatruje trojakié stanowisko za-
jęte w sprawie GUZ.

Ustawę przyjęto w drugim czytaniu z u-
względnieniem kilku drobnych poprawek, a trze-
cie jej czytanie odłożono. Następnie uchwalono
wniosek w sprawie Instytutu naukowego gospo-
darstwa wiejskiego w Puławach.

P. Diament zażądał podwyższenia kredytu
do 100.000.000 marek na budowę nowych ru-
chogłów i wzmożenie produkcji.

Po załatwieniu szeregu drobniejszych kwestyi
przystąpiono do obrad nad nagłością wniosków
pp. Brownsforda i Brejskiego w sprawie nadużyć
niemieckich w powiatach nadgranicznych, wzywają-
cych rząd do podjęcia kroków dyplomatycznych,
aby Niemców zmusić do wykonywania artykułów
traktatu wersalskiego, dotyczących ochrony mniej-
szości narodowych; względnie zagrożenia Niem-
comi odwetem na ich rodakach zamieszkających w
Polsce. Nagłość wniosków uchwalono jak rów-
nież wniosek p. Kunickiego w sprawie plebiscytu
na Śląsku Cieszyńskim, Spżu i Orawie, wzywają-
jący rząd do energicznego protestu przeciw prze-
prowadzaniu plebiscytu dopóki nie zostaną prze-
prowadzone warunki zapewniające ludności pol-
skiej swobodę głosowania.

Marszałek zapowiada wejście na porządek
dzienny w przyszłym tygodniu ustawy konsty-
tucyjnej.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4
popołudniu.

Rokowania w sprawie utworze- nia gabinetu centrowo-lewicow- ego ponownie rozbite.

WARSZAWA. (PAT.). Klub pracy konsty-
tucyjnej ogłosił wczoraj następujący komu-
nikat:

W czasie ostatniego przesilenia gabinet-
owego K. P. K. dażył w myśl swojej uchwały
z 12. czerwca 1920 do utworzenia rządu, o-
partego na wszystkich stronnictwach sejmow-
ych. Obecne położenie państwa nakazywało
klubowi trwać w tych dążnościach i z tego
powodu klub podjął usilne starania, ażeby
doprowadzić stronnictwa do porozumienia
i utworzenia wspólnego rządu obrony pań-
stwa. Usiłowania te rozbity się, niestety,
o nieustępliwość wielkich ugrupowań sejmow-
ych, wskutek czego klub musiał uznać, że
wysiłki jego w tym kierunku nie powiodły
się i zmuszony jest odpowiedzialność za dal-
szy bieg spraw pozostawić tymże ugrupowa-
niom.

Prezes K. P. K. Fedorowicz zakomuni-
kował tekst powyższy prezesowi P. S. L.
Witosowi

Organizacja województw w Małopolsce.

WARSZAWA. (PAT.). Pod przewodni-
ctwem p. ks. Sobolewskiego, w obecności
delegatów ministerstwa spraw wewnętrznych,
wysłuchała komisja administracyjna referatu
p. Kiernika o organizacji województw w Ma-
łopolsce. Ponieważ referent przedstawił wy-
nik obrad podkomisji, która się oświadczyła
za projektem rządowym, a nadto przedstawił
swoją własną projekt podziału na wojewódz-
twa, uchwalono po dłuższej dyskusji rzecz
odesłać do ponownego zbadania, celem szcze-
gółowego ponownego przejrzenia materiału
statystycznego, przez referenta przedłożonego.

Ofenzywa bolszewicka przesila się.

WARSZAWA. (PAT.). Komunikat sztabu generalnego z 2 lipca b. r.

Na północ od jeziora Łożyje oddział naszej piechoty dokonał wypadu w celach
wywiadowczych, i po krótkiej lecz zaciętej walce zdobył szturmem wieś Ugły, wziął jeńców
i kilka karabinów maszynowych.

Słabsze ataki bolszewickie wzdłuż rzeki Czernicy zostały odparte ogniem artylerji
i karabinów maszynowych.

Na południe od Bobrujska nieprzyjaciel atakował nasze pozycje w rejonie Szacilek.
Piechota poznańska ataki te odparła. Artylerja nasza zmusiła do odwrotu flotylę statków
pancernych bolszewickich na Prypeci w rejonie Bagrynów. Jak zawsze, pełne inicjaty-
wy oddziały 9-tej dywizji piechoty w śmiałych wypadach na Szesłowice i Bałasowice roz-
biły oddziały jazdy nieprzyjacielskiej, a następnie wyparły obsadę piechoty z tej miejscowości.

W rejonie Sławeczna oddziały bolszewickie pod wpływem naszych manewrów wycofują
się napowrót. Na linii Uborci, przeciwnik, który poniósł w ostatnich walkach ciężkie straty,
podwozi nowe siły i przegrupowuje się do dalszej akcji.

Walki w rejonie Korca i Szepietówki trwają ze zmiennem szczęściem. Z powodu
dużych przestrzeni i trudności komunikacyjnych nie można jeszcze dokładnie objąć cało-
ści tej akcji.

Na Podolu drobne utarczki, ogólnie pomyślne dla nas.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego:
KULINSKI, generał porucznik.

O kredyt dla Lwowa.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.)
Bawi tutaj wiceprezydent m. Lwowa dr.
Stahl, który czyni energiczne starania o wy-
dostanie od rządu dwumilionowego kredytu,
przeznaczonego na dokończenie jeszcze w
1908 r. wszczętych we Lwowie robót około
kanalizacji miasta. Koszta wzrosły w międ-
zyczasie trzydziestokrotnie i gmina liczy
nawet na subwencję rządu. Rząd prawdopo-
dobnie uwzględni słusne żądanie i kredyty
zostaną udzielone. Co do subwencji, to na
razie niema o tem mowy.

20,000.000 Mk na budowę do- mów w Gdańsku.

GDĄSK. (PAT.). Na wczorajszym po-
siedzeniu Rady miejskiej uchwalono 20 mi-
lionów Mk. na budowę małych domów mie-
szkalnych celem zapobieżenia nędzy mieszkaniowej w Gdańsku.

Zastrzelenie agitatora czesk.

CIESZYN. (Telef. od nasz. koresp.).
We wtorek rano w niemieckiej Lutyni za-
strzelili nieznani sprawcy znanego czechofila
Karola Tvme.

Protest lwowski w sprawie Warmii i Mazurów musi być uwzględniony!

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.).
Posel Stesłowicz wręczył Naczelnikowi Pań-
stwa, prezydentowi ministrów, marszałkowi
Sejmu i ministrowi spraw zagran. uchwałę
wielu lwowskiego z 29. czerwca b. r. prze-
ciwko terminowi plebiscytu w Prusiech Wsch.
Jednym z motywów protestu jest fakt, że
zbyt blizki termin tego plebiscytu ustalony
został przez przedstawicieli trzech mocarstw,
a nie — jak tego wymaga 97 artykuł trak-
tatu wersalskiego — przez przedstawicieli
wszystkich pięciu mocarstw. Argument ten
niewątpliwie zaważy na szali, a protest prze-
ciw przyspieszonemu terminowi musi być
uwzględniony.

Polacy śląscy dali nauzkę czeskim żandarmom.

CIESZYN. (Tel. od nasz. koresp.) W śro-
dę wieczorem posterunek złożony z 6 żan-
darmów czeskich prowadził 2 polskich górni-
ków okutych łańcuchami ze wsi Stonawy
na dworzec kolejowy w Darkowie. Ludność
miejscowa oburzona bezwzględnością i gwał-
tami czeskich bandytów wszczęła z nimi
walkę, przyczem 3 żandarmów ciężko jest
rannych, inni uciekli, a górnicy zostali przez
ludność uwolnieni.

Odwołanie misji francuskich z Polski.

(?) Rząd francuski wydał już rozporządzenie dla odwołania znacznej liczby oficerów francuskich, wystanych w swoim czasie do Polski w charakterze instruktorów w wojsku polskiem. Obecnie socjaliści franc. domagają się odwołania wszystkich misji francuskich z Polski.

Według zestawienia w dzienniku „Humanite” znajdowało się w Polsce na począt-
ku 1920 r. 9 generałów, 29 pułkowników, 63 majorów, 196 kapitanów, 435 poruczników i podporuczników oraz 2120 żołnierzy.

Wojskowi francuscy w Polsce biorą po-
dwójne pensye: od swojego rządu i od rządu polskiego

Szczegóły rokowań o nowy gabinet.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.).
Wczorajsze narady i rokowania w sprawie utworzenia gabinetu centrowo-lewicowego z p. Witosem na czele nie dały rezultatu. — Formalnie językiem u wagi było — jak wiadomo — stanowisko klubu pracy konstytucyjnej, któremu pośredniczenie się nie powiodło, w r e c z y w i s t o ś c i winę ponosi Nar. Zjed. Lud., inspirowane przez Z. L. N. (Endecję). Mianowicie Zjednoczenie, z p. Dubanowiczem i ks. Teodorowiczem, godziło się na prezesurę Witosą i gabinet centrowo-lewicowy, z tem jednakże, że p. Daszyński

nie będzie ministrem spraw zagranicznych. Narodowa demokracja z Z. L. N. oświadczyła się również za tym postulatem. Na to odporne stanowisko prawicy powołali się też reprezentanci klubu konstytucyjnego w znany komunikacie. Mimo to frakcje centro-lewicowe nie zaniechają podobno dalszych kroków w sprawie utworzenia centrowo-lewicowego rządu, opartego o włościan i robotników. Dzisiaj rano odbywają się w ciągu dalszym odpowiednie narady interesowanych stronnictw chłopskich i lewicowych. Narodowa demokracja dąży natomiast do bezwarunkowego utrzymania obecnego gabinetu, Zjednoczenie zajmuje stanowisko pośredniczące. Sprawa więc nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięta.

Obchód narodowej uroczystości amerykańskiej.

Komitet obchodu „Uroczystości Narodowej Amerykańskiej“ oznajmia, że uroczystość odbędzie się w niedzielę dnia 4. lipca 1920 z następującym programem:

1) Hejnał z wieży ratuszowej i pobudka muzyki wojskowej po ulicach miasta o godzinie 6-ej rano.

2) Nabożeństwa o godzinie 9 rano w katedrze obrz. rzymsko-kat. i grecko-kat.

3) Hołd młodzieży.

Młodzież szkolna w Lwowie złoży hołd przedstawicielom szlachetnej Ameryki po nabożeństwie o godzinie 10 rano.

Młodzież zgromadzi się w ul. Hetmańskiej koło Muzeum przemysłowego, a stamtąd ugrupowana przejdzie pod opieką nauczycieli pod pomnik Mickiewicza. — Komitet działając w porozumieniu z Radą szkolną okręg. i nauczycielstwem wzywa młodzież do jak najliczniejszego wzięcia udziału w obchodzie.

Wobec tego proponowana zbiórka działów pod kopiec Unii Lubelskiej nie odbędzie się.

4) Uroczyste zebranie w sali ratuszowej o godzinie 12 w południe z następującym programem:

a) hymn amerykański, odegra orkiestra wojskowa;

b) Zgajenie imieniem miasta p. Dr. Chłamecz;

c) Chór „Echa“;

d) Przemówienie p. Dr. St. Zakrzewski;

e) Chór „Echa“.

Wstęp na salę bez zaproszeń.

Izrael, gmina wyznaniowa urządzi nabożeństwo celem uczczenia uroczystości Narodowej Amerykańskiej w sobotę dnia 3. lipca 1920 o godzinie 11 przedpoł. w synagodze postępowej.

Naczelne dowództwo do poselstwa amerykańskiego.

WARSZAWA. (PAT) Naczelne Dowództwo W. P. z okazji narodowego amerykańskiego święta 4 bni. przesłało do poselstwa amerykańskiego w Warszawie następujące pismo: Naczelne Dowództwo W. P. uprasza w imieniu armii polowej złożyć rządowi amerykańskiemu z okazji dnia 4 lipca, jako święta niepodległościowego Zjednoczonych Stanów, serdeczne gratulacje. Dziś w twardej i decydującej walce o byt niepodległej Polski, armia jej odczuwa w pełni ówczesne zmagania narodu amerykańskiego o wolność

Naczelne Dowództwo stwierdza z radością, że w chwili obecnej walczą w szeregach polskich z nawałą bolszewicką najlepsi synowie Ameryki, tak jak ongiś walczyli też Polacy za świętą sprawę narodu amerykańskiego. Naczelne Dowództwo prosi zatem o przesłanie rządowi swojemu wyrazów podziwu, uznania i podziękowania za bohaterские poświęcenie ich oficerów. W pierwszym rzedzie wymienienia się tu załogę eskadry lotniczej 7-mej myśliwskiej im. Kościuszki pod dowództwem majora pilota Cefaut-Le Boya. Eskadra ta położyła niepospolite zasługi podczas ofensywy polskiej na Kijów, jakoteż w teraźniejszych ciężkich i decydujących walkach.

Kronika bieżąca.

Dziś Heliadora.

Jutro Po Sw. Tr.

Pojutrze Cyryla i Metodego

Wschód słońca o g. 3:59. Zachód o g. 8:09.

REPERTUAR „CHOCHLIKA“ w ogrodzie Jeżuchim: „Miecz Damoklesa“ farsa, „Wojna z żonami“ farsa solo Ordońskiego, Dwernickiego, Bravuroffa, Sachniewskiej, Ludwikowskiego i Początek o 8-mej wieczorem. 12429.

NOWY ATRAKCYJNY PROGRAM w teatrze art. lit. (Casino de Paris, ul. Rejtana 3) — Michałowski z nowym repertuarem. Nieskowska lir. pieśń. Neusser aktualne kuplety. Wandyczowa piosenki o Lwowiankach. Ochrymowicz „Skarga Jęńca“ pieśń nastroj. Konferuje Michałowski. — Sketsch w 2 odsł. — „Pojedynki amerykański“ z udziałem Michałowskiego, Ochrymowicza. — Neussera i Plecha. Duety tanecz. — Spiewne: Wandyczowa i Ochrymowicz. Początek o 8 wieczór. Bilety u Seyfartha, Akademicka 6. 17285.

PROF. JÓZEF FR. GAWLIKOWSKI literat i dziennikarz, ustąpił z dniem wczorajszym ze stanowiska sekretarza teatrów miejskich.

(PAT.) PAMIĄTKOWY MEDAL FRANCUSKI. „Journal Officiel“ ogłasza rozporządzenie ustanawiające pamiątkowy medal francuskich wojny światowej, który ma być przyznany wszystkim żołnierzom i marynarzom, którzy pozostawali w służbie w czasie wojny.

Z POWSZECHNEGO ZWIĄZKU polskich artyst. plast. wschodniej Małopolski. Komitet plebiscytowy w porozumieniu ze Związkiem art. plastyków w Poznaniu urządzi wystawę prac wszystkich art.-pl. całej Rzeczypospolitej. Czysty dochód ze sprzedaży prac przeznaczony ma być na obronę ziem polskich położonych w obszarze plebiscytowym.

DZIECI NA WIEŚ! Dzieci ze szkoły św. Józefa ul. Lelewela 9, zgłoszone na kolonię, mają się jawnie do oględzin lekarskich w poniedziałek 5. lipca o godzinie 6 wieczór. ul. Pańska 11 I. p.

SPACER DO ROKITNA (starostwańskie herodyszcze) przez Hołsko, Brzuchowice, Borki dominikańskie urządzi w niedzielę dnia 4 lipca Towarzystwo turystyczno-krajoznawcze. Zapis w w. księdze wychodkowej T. T. K. u p. J. Bujała Kopernika 4. Punkt zborny o godzinie wpół do 9-tej rano na rogatce Zamarstynowskie, powrót ostatnim pociągami z Brzuchowic. Zymność należy zabrać ze sobą. Prowadzi p. J. Niemczyński.

WYPADEK LOTNICZY. Wczasy ćwiczeń lotniczych podpor. Tarnowski, syn Juliuszowa hr. Tarnowski, spadł z aeroplanu. Na szczę-

ście upadek nastąpił z niezbyt wielkiej wysokości, tak że skończyło się na ciężkim potłuczeniu.

KS. ARCYB. BILCZEWSKI wyjechał ze Lwowa na kilka tygodni.

REKTOREM LWOWSKIEJ AKADEMII WET. RYNARIY wybrany został prof. dr. Markowski.

(PAT.). KONFISKATA. „Słowo Polskie“ Nr 304 z daty 3 lipca 1920 uległo konfiskacie z artykułu wstępnego.

DZIECI NA WIEŚ. RABKA! W Komitecie Pańska 11 wywieszony jest wykaz. uczenie, które wyjadą na I. sezon do Rabki we wtorek dnia 6 bni. (zbiórka o 3 godzinie w szkole kolej.).

P. T. Rodzice zgłoszą się dziś, sobota o godzinie 4-tej popołudniu w szkole Mickiewicza (ul. Rutowskiego) celem otrzymania ostatecznych informacji i złożenia opłat i sienników.

(PAT.). MINISTER KOLEI WE LWOWIE. — P. Minister kolei żelaznych Dr. Bartel przybył dziś w sprawach służbowych do Lwowa w towarzystwie sekretarza osobistego, referenta ministerialnego p. Burzyńskiego.

MINISTERSTWO ROBÓT PUBLICZNYCH zamierza nadać 16 stypendyów po 5000 marek rocznie kandydatom, którzy zdali egzamin dojrzałości w gimnazjum lub w szkołach realnych z postępnem oceniającym a zamierzają się zapisać na wydział inżynierski we Lwowie lub Gdańsku, a nie zobowiązują się po ukończeniu studiów wstąpić na żądanie ministerstwa robót publicznych do służby państwowej na lat 5. Podanie należy wnieść do ministerstwa robót publicznych za pośrednictwem rektoratu do końca sierpnia br. Należy dołączyć świadectwo urodzenia, dojrzałości, indeks ze świadectwem złożonym kolegiów i deklarację, że po ukończeniu studiów wstąpi stypendysta do służby państwowej lub w razie niewstąpienia zwróci pobrane stypendya. W razie niepełnoletności kandydata opiekun ma wyrazić zgodę na przyjęcie do służby. Stypendyum wypłacone będzie w ratach półrocznych z dnia aż do ukończenia studiów z postępnem zadowalającym i za kwitem potwierdzonym przez rektora.

DAR DLA GEN. BERBECKIEGO. Niezwykły dowód przywiązania do swego komendanta złożyła 3-cia dywizja Legionów, zaszczytnie wstawiona w szeregu ostatnich wielkich bitw pod Berezyną. Z racji zbliżających się imienin dowódcy tej dywizji gen. Leona Berbeckiego oficerowie i szeregowi zebrali między sobą fundusz około ćwierć miliona marek i uchwalili nabycie malej posiadłości. Godnem zaznaczenia jest, że zbiórka tak wielkiej kwoty trwała zaledwie dni 12 i odbywała się w czasie najcięższych bitew dywizji.

CENY PAPIERU ROTACYJNEGO dla dzienników w drach ostatnich znów znacznie poszły w górę; doszło już do tego, że papier ten kosztuje franco Lwów do 260.000 marek za wagon (zamiast 2900 koron przed wojną).

Opieka rządowa i w tym więc wypadku zaszkodziła tylko wydawcom, gdyż przed skontynentowaniem papier kosztował maximum 18 marek za kilogram.

W związku z tą mieszylną ceną papieru i rosnącymi kosztami robocizny warszawscy wydawcy noszą się z myślą ponownego podwyższenia cen pism warszawskich.

Pojedynczy egzemplarz „Tygodnika Ilustrowanego“ kosztuje już dzisiaj 20 marek!

(?) MIESO POTANIAŁO oczywiście nie u nas, ale na rynkach handlowych za granicą. — Spadek cen mięsa dochodzi do 50 proc. Zwłaszcza potaniała nierogaczna. Z Argentyny i z Danii nadchodzą olbrzymie transporty mrożonego mięsa. Tylko u nas wciąż jeszcze mocno trzymają się paski sfer handlowych.

(?) TRANSPORTY MASŁA WE LWOWIE. Kto ma sposobność zajrzeć na dworzec towarowy we Lwowie, zauważyć musi olbrzymie trar-

spory masła, które tutaj się wyładowują do prywatnych fabryk mydła, jakich już kilka powstało w naszym mieście. Masło to gromadzone na droższe jeszcze czasy w Królestwie Polskim. Obecnie, gdy te olbrzymie zapasy zaczynają już gnieść, przystano je do Małopolski. Wiedza handlowa wykupuje od miłośników masła i smółki, czy je ze świeżą śmietaną, puszcza w handel. Przy ul. Ruskiej w sklepie Grubera przewalają się olbrzymie transporty masła zjeżdżającego, — które nazbyt gorliwe gospodynie zakupują „na przetopienie“, płacąc sumy, do których przyzwyczaili nas pskarze.

(?) **OLBRZYMIĘ TRANSPORTY KARTOFLI** — w wozach kolejowych na stacji towarowej. W okresie deszczowych dni, obficie zostały skroplone; potem słonice zaczęło je przypiekać i powstawały się z tych kartofli „marmelada“, która zaczęła spływać z wozów na drogę. Tak to marnuje się teraz żywność, której braku dotkliwie odczuwają i odczuwa ludność Lwowa. Kartofli było w bród a masy płaci po 8 i 10 kon. za 1 kg. a i teraz przepłacamy je, wyrównując wysoką opłatą niedolętną gospodarkę ministerstwa sprawozdani.

(?) **LIGA KOBIEC**. W lokalu Komitetu odbywał się dzień Kobiet przy ul. Akademickiej 1. i obradował przez ubiegłe dwa dni Zjazd delegatów wszystkich Kół Ligi Kobiet. Uchwalono między innymi przeniesienie naczelnego zarządu Ligi Kobiet z Warszawy do Lwowa. Obszerniejsze sprawozdanie z tego zjazdu zamieścimy niebawem.

W WALCE Z PROPAGANDĄ BOLSZEWICKĄ. Naczelnym Wydziału propagandy M. S. Wojsk. wysłał z druku powieść dla żołnierzy „W raju bolszewickim“ znanego poety żołnierza kpt. Józefa Relidzińskiego.

Niewielka, odenaczająca się wszakże wszystkim zaletami pobra Relidzińskiego książeczka mająca nadzwyczaj barwne potworności „raju bolszewickiego“ i bohaterką śmierć żołnierza polskiego z rannego z ręką w czerezwie, owiana szczerą, trafiającą wprost do duszy żołnierskiej liryzmem, stanie się z pewnością ulubioną lekturą na froncie i zyska sobie dużą popularność, aletyko rozpęta wśród naszych żołnierzyków.

KONCERT p. HELENY LOWCZYŃSKIEJ zapowiadany na dzień 3-go lipca b. r. budzi żywe zainteresowanie wśród muzycznej publiczności naszego miasta. Pani Lowczyńska — siostra znanego artysty naszej sceny — cieszy się sławą znakomitej śpiewaczki i znana jest szczególnie na scenach zagranicznych. Od trzech lat mieszka artystka stale w Belgradzie jako prima-donna tamtejszej opery królewskiej. Zarówno panna senska jak i zagraniczna wyraża też z najwyższym uznaniem o pięknych głosie i wielkim artyzmie naszej śpiewaczki, która i pośród nas posiada wielu zwolenników i wielbicieli, pamiętających występ p. Lowczyńskiej w lwowskim teatrze.

W programie koncertu p. Lowczyńskiej znalazła się arie operowe oraz szereg nieszanych u nas pieśni serbskich.

Koncert budzi żywe zainteresowanie wśród muzycznej publiczności naszego miasta, należy więc z wczasu postarać się o bilety, których może wkrótce zabraknąć.

WIEC RODZICIELSKA z pośród kół pracowników państwowych, kolejowych i nauczycieli odbędzie się (zamiast w niedzielę 4 bm.) we środę 7 bm. o godzinie 7-mej wieczorem w sali ratuszowej. Zwłoka nastąpiła z powodu uroczystości amerykańskiej odbyć się mającej w niedzielę w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: zajęcie stanowiska w sprawie podwyższonej opłaty szkolnych w zakładach prywatnych z prawem publiczności.

NOWE BANKNOTY W AUSTRII. 1 lipca oddano do użytku publicznego we Wiedniu nowe banknoty o napisach wyłącznie niemieckich.

LUDOŻERSTWO. Gazeta łepetńska „Dagony Nibet“ donosi, że w Petersburgu Chłeczy handlowa mięsem ludzkim, które ludność kupuje za potrawę. Sklep taki wkręty przy ul. Wiedzińskiej nr. 22.

(in) **INTERES NIE UDAL SIĘ**. Na dworcu głównym aresztowany został Pankas Bibring ze Stanisławowa pod zarzutem handlu wagutą. Podczas osobistej rewizji znaleziono przy Bibringu jedną dowodzą na poparcie tego zarzutu w postaci koron i dolarów. Bibring wiedząc, że to pachnie aresztem usiłował przekupić plutonowego pol. Franczka Stawka 2000 mk., lecz uczył w pol. eyant Bibringa, „kubana“ i pieniądze oddał w ręce komisarza a ten umieścił pieniądze w kiesze a sprawnego B. w areszcie.

Jakob Reiss w podobnych okolicznościach obciął przekupić post. Kłimeckiego, lecz i tu uczciwość policyjanta zwyciężyła.

(in) **KASAJĄCY KOŃ**. Na stacji ratunkowej zgłosił się 13-letni Maurycy Neckor z dużą raną na pierś powstałą z ukąszenia przez konia.

(in) **KARAMBOL SAMOCHODU Z TRAMWAJEM**. Stanisław Kyrca, ślusarz z warsztatów D. O. G. wybrał się na jazdę próbną samochodem bez numeru, lecz jazda skończyła się fatalnie, — gdyż na rogu ul. Gródeckiej i Leona Sapiehy najechał na tramwaj Nr. 147 i nim go uszkodził. Niewątpliwie i auto nosi poważne znaki z tej próbniej jazdy, lecz tego już protokół policyjny nie notuje.

(in) **AŻ TRZY POŻARY**, groźne, lecz nie wielkie ugasila wczoraj straż pożarna. O godz. 2 w nocy na głównym dworcu polity się wagał z galanterią i maszynami rolniczymi. O godzinie 12 w południe powstał ogień w łazience przy ul. Murarskiej 51. Stopił się omyłkowo wam. na. Przy ulicy Strzeleckiej 1. 2 zapaliła się sadza w kominie od roku nie czyszczonym. We wszystkich wypadkach mogło się źle skończyć, lecz rychło przybyła straż pożarna i lotliwa struga wody zapobiegła rozszerzeniu się ognia.

Kochany „Wiek Nowy“!
W MINISTERSTWIE WARSZAWSKIM.

— Czy w ministerstwie proszę pana pref. rena, niema zwyczaju załatwiania wszystkich kawałków po kolei w której wpływają?

— Wracę przezwicie, proszę pana. Jesteśmy o wiele praktyczniejsi. Nie uwierzy pan jak dużo spraw się amara właśnie przez to, że się ich wcale nie załatwia.
(Kas).

WIECZORNICE Z KOTYLIONEM urzędują szkoła tańców „WARSZAWIANKA“. Pańsk. 11, w sobotę dnia 3. lipca br. Początek o godzinie 7-mej wieczorem.
17100.

STOW. „SKALA“. Mickiewicza 28 urządził w niedzielę 4 bm. Wieczornice dla Członków i wprawdanych przez nich gości. Początek o godzinie 8-mej wieczór.
17238.

DZIŚ W SOBOTĘ WIECZOREK WIECZNY NA STRZELNICY. POCZĄTEK O 9 WIECZÓR. Wstęp za zaproszeniami.
KOMITET.
16914

SEKCJA AMER. SKŁADNIC RATUNKOWYCH WE LWOWIE.

Amerkańska Składnica Ratunkowa we Lwowie, ul. Bourarda 5, wydaje obecnie paczki żywnościowe tym, którzy otrzymują „Przekazy Żywnościowe“ Hoovera od swych krewnych, lub przyjaciół z Ameryki.

Amerkańska Składnica we Lwowie jest jednym ze źródeł dostarczających zapasy tej wielkiej organizacji. Główna Składnica znajduje się w Warszawie, gdzie wydłność pracy przy pakowaniu paczek żywnościowych dochodzi do 2000 dziennie, kana Amerkańska Składnica Ra-

unkowe mieszczą się: w Białymstoku, Krakowie, Warszawie, Sosnowcu, Chełmie, Łodzi, Brzesku, Lwowskim, Włocławku i Mińsku Litewskim.

Akcja Amerkańskich Składow Ratunkowych ma charakter ratunkowy, z czego wynika, że nie sły się ogólnym zaufaniem ludzi zainteresowanych, niema na celu wyłączenia korzyści dla siebie, otrzymuje też ogólne podziękowania, wyraży uznania i współudział najrozmaitszych instytucji w Polsce i w Stanach Zjednoczonych.

System jest bardzo prosty. Każdy w Stanach Zjednoczonych może pójść do dowolnego banku i kupić dziesięć lub pięćdziesiąt dolarowy przekaz, który następnie jest wysłany przez kupującego do jego krewnych, lub przyjaciół w Polsce. Natychmiast po okazaniu przekazu żywnościowego i po ułożeniu osoby posiadacza przekazu — ilość żywności wymieniona w przekazie — zostaje wydana.

Następnie, gdy możliwe i jaknajbardziej rozszerzyć pomoc tej organizacji — poinformować wszystkich agentów naszych, by przesyłali pocztówki z adresami do Ameryki, z prośbą o przysłanie przekazów żywnościowych do biura w Warszawie: Hotel Bristol, ul. Karowa. Pocztówki można otrzymać bezpłatnie w dowolnej składnicy, lub w Miejsowych Komitetach Pomocy Dzieciom. Pocztówki te, są następnie przesyłane do Ameryki specjalną pocztą. W ten sposób pocztówki dokładnie zaadresowane, mają zapewnione przedzie i pewne dojeżdżenie do adresata. —

Tutejsza Składnica mieści się przy ul. Bourarda 5. Lwów i otwarta jest od godziny 9 do 1 popołudniu.
17026

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemysł 30. czerwca.

ZEMSTA PORZUCONEJ DZIEWCZYNY.

Dnia 29. czerwca o godzinie 11-tej w nocy były koszar przy ul. Mickiewicza widownią krwawej tragedii.

Maryan Mazurkiewicz, żołnierz 4 pułku szwoleżów stacyonowanego w koszarach przy ulicy Mickiewicza, pozostawał w bliźszych stosunkach miłosnych z 20-letnią Maryą Wojtal. — Od kilku tygodni Mazurkiewicz zerwał w zupełności stosunek z Wojtalówną, która będąc w stanie brzemiennym napisała list do Mazurkiewicza czyniąc mu wyrzuty, że ją porzucił. — List jednak pozostał bez odpowiedzi.

Znuzczona Wojtalówna zjawiła się we wtorek o godzinie 11-tej w nocy przed koszarami 4 pułku szwoleżów i przez okno parterowe strzeliła z rewolweru do Mazurkiewicza, który schyliwszy się uniknął szczęśliwie śmierci, następnie Wojtalówna strzeliła do siebie. Rany były śmiertelne. Wojtalówna zmarła jeszcze w ciągu nocy.

W SPRAWIE KRADZIEŻY W ZAKŁADZIE OO. JEZUITÓW W CHYROWIE.

Jak już donieśliśmy, komisariat policyjny w Przemyślu otrzymał onegdaj telefoniczną wiadomość, że w Zakładzie O. O. Jezuitów w Chyrowie popełniono znaczną kradzież. Funkcjonariusze policyjni przemyskiej udali się natychmiast do Chyrowa, gdzie skonstatowano, że młodzież szkolna z Zakładu O. O. Jezuitów wyjechała na wakacje zostawiając niektóre rzeczy, które skradziono. Ponieważ była to bieżąca więc Przeor O. O. Jezuitów podał fantastyczną sumę 800.000 mk. (1?) Sądząc, że kradzież popełniła służba.

Z SALI SĄDOWEJ.

Przed trybunałem wzmocnionym s. o. pod przewodnictwem radcy Państwa odbyła się onegdaj rozprawa przeciw Pukasowi Hasmanowi i 14

ów. o majwarsacye paskarskie tytoniem w składnicy w Mościskach. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał wydał wyrok skazujący: Pinkasa Hausmana na 3 miesiące więzienia i 3.000 marek, Feige Wachmer na 2 miesiące więzienia. Chawę Krug na 3 tygodnie i 500 m, Chaskla Schulza na 2 miesiące i 1000 m. Józefa Kohla recte Freunda na 3 tygodnie i 500 mk., Szymona Kruga na 3 tygodnie i 500 mk., Rachele Spitz na 3 miesiące i 1000 mk. Sabinę Wachmer na 1 miesiąc i 500 mk. Innych oskarżonych uwolniono.

ROZMAITOSCI.

Ogrom miliona. — Królewskie honoraria. — Najstarszy zegarek na świecie. — Teror bojkotowy. Nowy kredyt dla B. Austrii. — Komunisci konferują. — Śmierć Dreyfusa.

(w) MILION. Od lat kilku tak się żongluje miliardami, że milion zdaje się być czemś bardzo nieznaczającym małym, blednym nawet. Tym, którzy zapomnieli, co może przedstawić tysiąc razy tysiąc, przypominamy, że era chrześcijańska jest jeszcze daleka od pczenia miliona dni. Milion dni wstecz przeniosłby nas w czas przed założeniem Rzymu. Jeżeli się cofniemy tylko o milion godzin, będziemy w epoce przed Pierwszym Cesarstwem a dotychczas nie upłynął jeszcze milion minut od chwili rozumu.

(w) NAJWYŻSZE HONORARIA. Pobierają je niewątpliwie w Ameryce, w teatrze Metropolitan. Nasz artysta Didur za jeden wieczór zarabia czarem głosu swego 1000 dolarów od występu; jeszcze większą gażę pobiera kolega jego tenor — jak wiadomo tenory obecnie są poprostu bezcenne — Caruso, któremu od występu płać tylko 10.000 dolarów! Proszę to przetłumaczyć na naszą walutę!

(w) NAJSTARSZY ZEGAREK NA ŚWIECIE. Zaszczyt być najstarszym zegarkiem na świecie należy się słusznemu okazowi sztuki zegarmistrzowskiej, odnalezionemu niedawno w Norimberdze, a pochodzącemu z początków szesnastego wieku. Prawde mówiąc okaz ten przypomina bardziej zegar ścienny niż zegarek kieszonkowy. Mechanizm jego jest cały z żelaza i posiada ponadto sprężynę pomocniczą zrobioną ze szczeci świątecznych. Ponieważ z powodu wielkości jego trudno było nosić zegarek ten w kieszeni, zawieszono go na rzemieniu, przyczepianym do paska.

(?) ALFRED DREYFUS. Dzienniki paryskie donoszą o śmierci Alfreda Dreyfusa, bohatera głosego w swoim czasie procesu o zdradę stanu, — zesłanego na wyspę „Dyabelską” i w końcu zrehabilitowanego po przeprowadzeniu rewizji procesu.

(?) TEROR BOJKOTOWY. W prasie wieśniowskiej odzywają się poważne głosy z potępieniem ster rządzących „w republice austriackiej”, które prowadzą terror bojkotowy wobec Węgier.

Dała się słyszeć nawoływnia do zgody. Głosy te stwierdzają, że szkody wynikłe z bojkotowania Węgry ponosi w pierwszym rzędzie ludność Austrii, bo zamknięto dowóz tych wielu artykułów żywności, którymi Węgry zasilały łang. W Wiedniu odczuwa się to najbardziej, bo zabrakło nagle mąki, mięsa, jarzyn i owoców.

(?) NOWY KREDYT DLA B. AUSTRII. Łącznie z akcją międzynarodowej pomocy dla B. Austrii rząd holenderski opracowuje dalej jeszcze jedną ustawę w przyznaniu nowych kredytów temu państwu w sumie 12 i pół miliona kor.

(?) KOMUNISCI NIEMIECCY KONFERUJĄ. Wyniki wyborów w Niemczech i obecne położenie polityczne w Europie były przedmiotem tajnej konferencji, jaką 20 bm. urządzili w Berlinie delegaci komunistów niemieckich. Delegat z Lipska postawił wniosek aby naczelny zarząd par-

tyj pojechał wszystkim miejscowym związkom partyjnym przegłosować sprawę generalnego strajku w dniu, kiedy parlament zostanie otwarty. Fatalny dla komunistów wynik wyborów wywołał wśród partii rozgorzczenie nieład. Na konferencji tej omawiano również sprawę uzbrojenia robotników.

MALY FEJLETON.

Katechizm rewolucjonisty.

(Fragmenta).

Nie należy innym życzyć tego, czego się samemu pragnie, bo inni mogą mieć odrębne gusta.

Jeśli kochasz bliźniego, jak siebie samego, jest to bezczelność w chwilach zadowolenia z siebie i obraza w chwilach niezadowolnienia.

Biurokracja składa się z płatnych najemników, arystokracja z bałwanów, a demokracja z bałwochwalców.

Zabijający króla i umierający za niego są jednakowymi bałwochwalcami.

Wolność zmusza do odpowiedzialności. Oto czemu tak wielu ludzi boi się swobody.

Mózg głupca zmienia filozofię w głupotę, naukę w przesadę, a sztukę w pedantyzm. Takim jest wykształcenie uniwersyteckie.

Kto może, ten tworzy, Kto nie może tworzyć, ten uczy.

Żaden człowiek nie może być wyłącznym specjalistą, nie będąc jednocześnie idyotą w istotnem tego słowa znaczeniu.

Gdy człowiek zabija tygrysa, nazywa się to sportem. Jeśli tygrys chce zabić człowieka, nazywa się to koniecznością. Taki sam stosunek jest między zbrodnią a karą.

Dopóki egzystują więzienia jest zupełnie obojętne, kto z nas w nich siedzi.

Ruletka przynosi zysk tylko utrzymującemu ją, jednak namiętność do gry jest zjawiskiem często spotykanem, a namiętność do utrzymywania ruletki spotyka się rzadko.

Nie ma ludzi idealnych pod względem honoru, ale każdy prawdziwy człowiek ma jeden główny punkt honoru i kilka drugorzędnych.

Jeśli się odnosić do służby domowej jak do ludzi, to nie warto trzymać służby.

Prawdziwy sługa gdy widzi, że zbyt względnie jest traktowany, czuje, że jego istnieniu grozi niebezpieczeństwo i spieszy zmienić miejsce.

W głupim narodzie wielki człowiek staje się bóstwem. Wszyscy kłękają przed nim i nikt nie spełnia jego woli.

Jeśli się bije dzieci z upodobania, to trzeba się do tego przyznać otwarcie i prowadzić tę grę podług wszelkich prawideł, jak myśliwy, polujący na lisa. W ten sposób przyczyni się szkodę stosunkowo nie wielką, żaden polujący na lisa nie jest tak nikczemny, żeby twierdzić, że poluje na lisy, by je odurzyć od duszenia kur, lub też że on traci więcej niż zabity przez niego lis. Pomnijcie, że bicia dzieci są dwa sposoby: jeden sposób sportsmena i drugi sposób nikczemnika.

Dżentelmen (człowiek moźny) okazuje się zaciekłym wrogiem swego kraju. Nawet na wojnie należy on nie dla obrony kraju, a dla obrony przed cudzoziemcami przywileju wyzyskiwania własnej ojczyzny. Takich wojaków można uważać za patriotów równie dobrze, jakbyśmy uważali za miłośników zwierząt dwa psy, gryzące się o kość.

Za wyjątkiem dziesięciu miesięcy przed urodzeniem, żaden człowiek nie prowadzi swoich praw równie dobrze, jak czyni drzewo.

Człowiek rozumny przystosowuje się do otaczającego go świata. Nierozumny uparcie stara się przystosować świat do siebie.

Dlatego postęp zawsze jest dziełem ludzi nierozumnych.

BERNARD SHAW.

0 wydanie księdza Niemcom.

Głośna sprawa Józefa Szwarcznera, b. obrońcy sądowego w Kutnie, współwłaściciela majątku Milonice, skazanego niedawno przez sąd okręgowy w Włocławku na karę śmierci z zamiarą na mocy amnestyi na dożywotnie ciężkie więzienie, za wydanie księdza Franciszka Pruskiego Niemcom i przyczynienie się do jego rozstrzelania, — była w ciągu ostatnich 6 dni przedmiotem nader gorących rozpraw w sądzie apelacyjnym warszawskim.

Rozprawom przewodniczył prezes sądu Supiński, referował zaś sprawę sędzia Borkowski. Oskarżenie popierał specjalnie delegowany do tej rozprawy prokurator z Włocławka, dr. Łopkowski, który oskarżał już w tej sprawie w Instancji I-ej.

Po tygodniowych rozprawach, które budziły duże zaciekawienie, sąd apelacyjny wyniósł decyzję przedstanowczą, której mocą postanowił rozprawę odroczyć, zażądać w drodze dyplomatycznej od Niemiec aktu sądu wojennego i przesłuchać ponownie długi szereg świadków, a między in. uniewinnionego w I. instancji z zarzutu zdrady stanu prokuratora Szwedzińskiego.

Decyzja ta duże wywarła wrażenie, oskarżony przyjął ją z nieklamną radością mówiąc: „nareszcie przyszedł czas na moją rehabilitację”.

Bunt konsumentów.

(?) Z Bremy donoszą do pism niemieckich pod datą 24 b. m. Dziś rano przyszło na targu do burżuazyjnych scen między przekupniem a publicznością. Konsumentów zmuszali przekupniów do oddawania towarów po

Denaci także ustawił Komitet Konsumentów na zebraniu odbytem dnia poprzedniego. Kto z handlarzy wahał się, lub nie chciał uwzględnić żądań konsumentów, temu odbierano towar przemocą. Przekupnie na targu zaczęli szybko uprzątywać stragany. — Wtedy rewolucyjna ruchawka konsumentów przeniosła się do sklepów żywnościowych. Policja wysłała straż w samochodach dla dopilnowania, aby nie przyszło do większych wykroczeń. Po południu konsumenci udali się do sklepów z konfekcją i zmusili kupców do zniżenia cen. Władze policyjne ruchawce tej nie przeszkadzały wcale.

Sprawy gospodarcze.

Częściowe zniesienie morator.

**Odbudowa moratorium w b. zachodniej Ga
licyi. — Utrzymanie moratorium w b. wsch.
Galicyi do końca b. r.**

„Dziennik Ustaw Rzplitej Polskiej” ogłasza w numerze z 23 czerwca br. rozporządzenie Rady ministrów z dnia 10 bin, w myśl którego w okręgu krak. sądu apel. ustaje z dniem 1 października moratorium dla wszelkich wierzytelności pieniężnych, powstałych w b. zaborze austr.-węg. przede 1 sierpnia roku 1914, zaś weksli i czeków przede 1 października 1915 r. W dniu tym wszystkie płatności przedwojenne do wysokości 500 K., mają być uiszczone w całości wraz z odsetkami; większe zaś mają być spłacone wraz z odsetkami w czterech równych ratach kwartalnych w terminach: 1 października 1920 r., 1 stycznia, 1 kwietnia i 1 lipca 1921 roku. W razie niezapłacenia pierwszej raty w terminie 1 października br., cała należność staje się natychmiast płatną.

Platności uregulowane co do terminów
rat wskutek wprowadzonego później t. zw.
orzędzenia sędziowskiego, rozporządzeniu
temu nie podlegała.

Na terenie b. Gaiicya wschodniej, tj. w okręgu sądu apelacyjnego we Lwowie utrzymane zostało bez zmian istniejące dotąd mofatorium na czas do końca br.

Przez pretensye moratoryjne rozumie się wierzytelności pienięż. natury prywatno-prawnej, powstałe przed dniem 1 sierpnia 1914, tudzież wierzytelności z weksli i czeków, wystawionych przed dniem 1 paźdz. 1915 r.

O kwestyi, czy w danym konkretnym wypadku stosować należy przepisy monatoryjne dla b. Galicyi zachodniej czy też wschodniej, decyduje miejsce zamieszkania lub stałego przedsiębiorstwa dłużnika, co do przekazowych weksli i czeku przekazowego, a wreszcie co do weksli własnych wystawcy w dniu 31 lipca 1914. Do dłużników, którzy po 31 lipca 1914 przenieśli się z b. Galicyi zachodniej do b. Galicyi wschodniej mają za stosowanie przepisy, odnoszące się do dłużników b. Galicyi wschodniej.

Zakazy przywozu a marka p.

W „Monitorze Polskim” z dnia 14-go b. m. ukazało się rozporządzenie rządowe, zawierające wykaz kilkuset artykułów, których przywóz do Polski od chwili obecnej podlega zakazowi. Wykaz ten obejmuje m. in. wszelkie trunki, artykuły kolonialne, wszelkie wyroby luksusowe, konfekcyę i galanteryę, konserwy, kosmetyki, papierosy, wyroby szmuklerskie, zegarki, wyroby jedwabne, niektóre tkaniny i tute i w. in. — W ten sposób Rząd nasz pragnie ograniczyć zakupy za granicą do minimum i spro

wadzić import zagraniczny do przywozu przedmiotów jedynie niezbędnych dla potrzeb ludności i armii. W związku z ograniczeniem importu powinien się zmniejszyć popyt na obcą walutę i co zatem idzie obniżenie się kursu jej na naszej giełdzie. Taka polityka byłaby uzasadniona i słuszną w tym tylko wypadku, gdyby rząd nasz był zdolny ułatwić i umożliwić rozwój przemysłu krajowego oraz wzmocnić eksport z kraju. O ile dla przemysłu naszego rząd stworzy warunki, w których produkcya krajowa będzie mogła wznieść się do poziomu przy najmniej przedwojennego i w ten sposób będzie w stanie zaspokajać potrzeby krajowe, a z drugiej strony o ile zorganizuje odpowiednio eksport mianka polska będzie miała wszelkie szanse poprawy.

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU

komunikuje. Minister przemysłu i handlu postanowił utworzyć jako organ doradczy dla spraw gazowo-naftowych specjalną Radę gazowo-naftową składającą się z 9 członków, powołanych przez ministra przemysłu i handlu z grona osób obeznanych z przemysłem gazowo-naftowym, z uwzględnieniem producentów i konsumentów gazowych oraz rzeczoznawców technicznych i handlowych. Przewodniczącym mianuje minister przemysłu i handlu. Członkowie Rady są mianowani na okres trzyletni. Posiedzenia Rady odbywać się będą w miejscu oznaczonym przez przewodniczącego co najmniej dwa razy do roku, a częściej na życzenie 4 członków Rady.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICZ
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. Wt. Helfer Józef Rappaport

shca Kopernika 8. 17179

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6
16818

Specjalista chorób skórnych i weneryznych
Dr. A. SCHWARZ

sekundaryusz Szpitala powszechna, mieszka obecnie
na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12
16817

CHOROBY weneryczne, skórne, zasterzałe —
leczy specjal. dr. FRISCH
ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie prepa-
ratu Neo Salvasanu tylko przed południem. 17232

WOLNE POSADY.

SŁESARNIA Zielona 38 przyjmie 2 czeladzi zaraz

POTRZEBNA POSLUGACZKA. Pelczyński 3.
I. p. 17150

**DAMSKA fryzjerka, manicurzystka, tylko pierwszorzędna stała poszukiwana, ewentualnie oddal-
bym damską siłownię fryzjerską, doskonale prosperu-
jący poważnemu refleksywni w dzierzawę.
Łowental fryzjer w Borysławiu. 16842**

KILKA dziewcząt 14 do 15 letnich do praktyki fryzjerstwa damskiego przyjmie zaraz firma Stoński Lwów Legionów 1. 1. 17133

CHŁOPCÓW do nauki poszukuje g^ol^{ic}yjski z^okład
w^orobów mebl^o metal^owych W^ozaczyni^oski plac
Bernard^oyski 15. 16942

FRYZYERSKIEGO zdolnego pomocnika oraz chłop
ca do praktyki przyjmie zaraz fryzjer Hotel
Krakowski.
16793

BIURO pośrednictwa Lwów Sykstuska 16. Poszukiwanie pisarza ekonomicznego na ordynaryę lub zastępcę w katedrze 3 pisarzy kancelaryjnych, wszelkie służby męską i żeńską, dozorców dozorczyń. 17140

POTRZEBNA lepsza niża do chłopczyka półto-
ra rocznego. Zgłoszenia w składzie wędlin, ul.
Krakowska 1. 17248

FRYZYER dla zdrowych poszukiwany. Zgłoszenia
osobiście; Szpital Wojsk. ełdem. Kleparowska
7243.

MODELKA młoda potrzebna zgłoszenia w admi-
stracyi „S. 55”. 16974

SKROMNA baba ewentualnie lepsza pokojowa z
szyciem do 9 lat chłopca poszukiwana Zgłosze-
nia od 2 do 5 Czarnieckiego 3 drzwi 2. 16969

BUCHALTERKA rutynowana, pożądana pisać na maszynie i stenografia, znajdzie stałą posadę, w fabryce tutek Na Bajkach 11. 1692

PODLEŚNICZY na ondymarę potrzebny zaraz szofer kawaler do pluga na sierpień. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw adresować Zarząd dóbr Nowe miasto k. Przemyśla. 16926

POTRZEBNA ~~pisma~~ do ekspedycji Zybkiewicza
35 pralnia. 16908

CHŁOPCÓW do nauki **blacharstwa** przyjmę **Zy.**
billewicza 13. 16895

BONY freehand i inteligentnej do chłopczyka 3 let
niego oraz aby się umiał zająć niemowlęciem
poszukuje zar. Haina Cieciałowa Nowe Sioło
dwór o. Kuźników pod Lwowem. 1893

INTROLIGATORNIA B. POLONIECKI i SKA Cho.
rączyzna i. 27, II. p. poszukuje chłopców i pa-
niów do nauki jakoteż panów ukwałfikowanych
16873

DZIEWCZYNE do kuchni poszukuje cukiernia przy
ul. Batoiego 1. 6. 16911

POSAŁ POSZUKUJĄ

OSOBA STARSZA inteligentna, młoda i zdolna szuka zajęcia lub umieszczenia w obywatelskim domu: umie gotować i naprawiać. Zgłoszenia do Administracji Wiek Nowy pod I. S. (x).

WIDOWIA w średnim wieku rozumiejąca się na wszelakim gospodarstwie poszukuje posady do samodzielnego zarządu domem, reflektuje także na posadę gospodni na probostwie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wiek Nowy pod szyfrą „P. F.” 16844

56-LETNI zwolniony podoficer rachunkowy, praktyka biurowa i niższe gimnazjum, poszukuje posady. Zgłoszenia: Adm. Wiek pod „S. H.” 17218

OSOBA w wieku średnim, inteligentna poszukuje zajęć jako towarzyski, faktorki, ewentualnie mogłaby się zająć zarządaniem domu. Zgłoszenia w administracji Wiek Nowy pod „M. S.” do 15-go lipca. 17249

OSOBA starsza inteligentniejsza poszukuje miejsca jako gospodni, umie bardzo dobrze gotować. Pójdzie chętnie za małą wynagrodzeniem. Płacąc na dobre traktowanie. Zgłoszenia „Okazje” legity. Nr. 2942 do Administracji Wiek 17200

OWIE MŁODE przychodzą 18 i 20 lat szukają posady na wyjazd najchętniej w Poznańskie do dworu. Mogą być pomocne przy gospodarstwie lub też jako nauczycielki do młodszych dzieci. Zgłaszać: Kłuckowska, Lwów, św. Zofii 1. 3 17184

MIESZKANIA I SKLEPY

ZAMIEŃ mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, balkon, obok dworca głównego za 2 lub 3 pokoje kuchnie w 5 dzielnic. Wiadomość pl. Bernardyńska 17, Restauracja. 16976

POKÓJ przy rodzinie zaraz do wynajęcia wiadomość ul. Rzeźbiarska 1 a, I. p. drzwi na lewo od godz. 1 do 3 i od 7 do 8. (x)

6 pokoi, kuchnia, śródmięście, śliczne położenie, centralne ogrzewanie, wynajme temu, kto pociąży około 500 000 marek na hipotekę owego domu milionowej wartości. Zgłoszenia: „Wiadomości” do Administracji 17171

POKOJE kawalerskie poleca i poszukuje Jurek Rynek 39, oficyny II. p. 17160

2 POKOJE PRZEDPOKÓJ i kuchnia z komfortem słoneczne, blisko śródmięścia zaraz do odstąpienia. Meble do sprzedania z wyłączeniem bielizny. Zgłoszenia do Administracji pod „Okazy” za okazaniem listu inseratowego. 17220.

POKÓJ frontowy umebłowany zaraz do wynajęcia. Kochanowskiego 56/8 II. piętro. 17195:

POKÓJ umebłowany z elektryką zaraz do wynajęcia najchętniej dla kolejarzy. Barosza Głowackiego 1. 19. 17193.

ZA 2 POKOJE Z KUCHNIA komfort zapłaci czynsz prowiantem. Pośrednictwo Isowicie Ingrida „A. F.” Wiek Nowy. 17185

SKLEP i mieszkanie zaraz do odstąpienia. Wiadomość w Administracji. 17282

RYMIANÓW 12 pokoi z kuchnią do wynajęcia razem lub pojedynczo. Zgłoszenia w Syndykacie, Bielewskiego 5, między 3—5. 17278.

ROZMAITE

OSTRZEŻENIE!

Przestrzegam przed nabywaniem farbki, która pomimo ładnego wyglądu nie odpowiada celowi, gdyż wcale nie barwi wapna. Jedynie zaś dobra i wydajna dostarcza z marką ochronną

„KURA”
Fabryka farb i ultramaryny
Ch. Perlmutter
Lwów, ulica Słoneczna 1. 26. 15668

EGZAMINOWANA AKUSZERKA poleca się paniom i udziela porad pod dyktando. K. L. — ulica Krasińskich 5. II. p. na lewo, gmach st. Dyrekcji kolejowej. 17116

ZAMIEŃ UBRANIE sportowe za wózek dziecienny sportowy. Wiadomość: Włoka 8, boczna Lyczakowskiej, Pracownia cukierka. 17191.

Naprawy zegarków
wykonuje możliwie, jak najszybciej zegarmistrz, Lwów, Akademicka 29, **MARYAN DĄBEWSKI**. 16681 D

PRZYSTĄPIĆ do spółki faktycznej dobrze rentującej się interes z wkładem 50.000 koron. — Zgłoszenia do Administracji pod „Kupiec”. — 17247.

UNIEWAŻNIA się papiery wojskowe na nazwisko Maryana Skrobilurskiego, wydane przed kilku tygodniami. 17240

DZIECKO SIEROTY Wzrost za swoje, najchętniej chłopców noworodka, wiadomość z podaniem adresu i datą urodzin dziecka należy nadsłać do Administracji Wiek pod „Samotni”. 17223

Damy 1000 sztuk dachówek francuskich, loco wagon, producentom drzewa opałowego, właścicielom lasów, spółkom chłopskim,
za każde załadowane 10 ton drzewa opałowego twardego (buk, grab). — Pośrednictwo wykluczone.
Fabryka kamienia sztucznego i dachówek
Lwów, Bank Hipoteczny. 16684

ZAMIEŃ aprowizacyjne za skromny serwis stołowy na 6 osób Informacje Długość 12, I. p. od 3 do 4 16975

UDZIAŁY na dobrych polach naftowych dam za maszynę do pisania. Zgłoszenia „Najlepiej” Adm. nistracya. 17110

POŚREDNICTWO korzystnego kupna fortepianu pianina wynagrodzić, Pańków Zimnowicza 1. 6. 16993

OBIADY CZYSTO DOMOWE dla słomnych wdowców i kawalerów, także do mężczyzn wyjeżdżających. Zgłoszenia „Najlepiej” Adm. nistracya. 17110

WYPOŻYCZALNIA ubiorów na wesela, zabawy, egzamina, pogrzeby audyencye Sozański Lwów, Podwale 1. Włoka 31. 16766

DAM skórę jelenią wyprawioną i nowe męskie trzewiki Nr. 43 za cukier lub węgiel. Gródecka 1. 16. II. p. na lewo. 16905

CHŁOPCZYK 6-letni zdrowy, ładny, do oddania na własność. Kopernika 27. 17237

WOLNE POSADY

2 panny na praktykę biurową (dział administracji dziennikarskiej) przyjmie M. T. Krzysztofowicz, ulica Sokola 4, II. piętro. x

Służący, młodszy trzyczę i rzetelny, znajdzie stale zajęcie w fabryce butek Na Bałkach 11. 17222

POSZUKUJE się zdolnego cukierka do wyrobu towarów cukierskich. Pierwszeństwo mają kandydaci. Warunki korzystne. Ewentualnie udział w zysku. Zgłoszenia między 1—3, ul. Kollataja Nr. 1. I. piętro, oficyny, drzwi 17 16959

SLUŻĄCA do wszystkiego z praniem potrzebna. Potockiego 33, I. piętro. 17205

PANNE zwana do ciast potrzebna na zastępstwo. Kaucja 1000 mk. Zgłoszenia między 10—12 ul. Mikołaja 9, parter na prawo. 17203.

Pierwszorzędna instytucja bankowa
(Tow. aka.)
poszukuje
kilku urzędników
z odpow. studiami i praktyką.
Oferty pod „Bank 17” do adm.
Wiek Nowy. 15690

ZOSTANA przyjęte dwie dziewczynki do lat 15 do domu frachtowo komisowego Wschód Syksta 19. Zgłoszenia tam codziennie. 16975

CZELADZI kowali i stelmarskich poszukuje fabryka wozów i powozów Henryka Chamera i syna Zielona 45. 17129

UCZNI do rzemiosła kowali i stelmarskiego przyjmie fabryka wozów i powozów Henryka Chamera i syna Zielona 45. 17128

SLUŻĄCA do wszystkiego umiejąca gotować poszukiwana ul. Sapieży 45 II. piętro. 17103

MUNDANTKE pisząca biegle na maszynie Remington przyjmie od 15. lipca kancelaryjną dwukrotnie Malika ul. Krasińskich 8. Zgłaszać się między 4 a 5. 16995

FUNDACJA STANISŁAWA HR. SKARBKA poszukuje dla szkoły 6-klasowej męskiej w Zakładzie sierot w Drohowyżu, dwu nauczycieli posiadających egzamin wydziałowy oraz nauczycielki dla gospodarstwa domowego. Najlepiej udokumentowane zgłoszenia należy przedłożyć do 15. lipca b. r. Administracji centralnej Fundacji hr. Skarbka, Lwów, Omach skarbkowski. 17162

OSOBA inteligentna, gospodarna, energiczna poszukiwana zaraz do samodzielnego zarządu domem u wdowca na wyższym stanowisku społecznym. Wdowy po urzędnikach, którym pensja nie wystarcza na możliwe utrzymanie majątku pierwszeństwo. Zgłoszenia z podaniem adresu do Administracji Wiek Nowy pod szyfrą „Gospodarna gospodni”. 17233

POSZUKUJE uzdolnionych panienek i podopiecznych oraz dziewczynki do nauki krawiectwa. Jabłonowskich 36, Karolina Thiemann. 17163

COLOSSEUM

odświeżenie o godz. 7-30 — GOŚCINA KRAKUSÓW U DZIEDZICA, balet. — EDWARD REDEM. — DUET KILINSKICH. — WOLTERS DUO. — GOSPODARNA ŻONA, groteska. — MANC-JANOS, komicy. — THE FLOWERS, gimnastyce. — OLDAVS & DOOP, akrobaty. — W niedzielę i święta 2 przedstawienia o g. 4 i 7-30. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, Legionów 3. 17177

KUPNO I SPRZEDAŻ.

2

**MARI KOSZTUJE
100 SZTUK TUTEK**

AIDA

**TANIEJ w ruinach
niż w pudełkach.
I JAKOŚĆ TA SAMĄ!**

15791

LADE i 2 szafki nowe, 8 stołów, 10 ławek. — Aparat piwny z 2 pipami do nabijania, kilka mebli, waga gumowa sprzedam. Tarnowski 15. II. p. na prawo od g. 2-4. 17245

DO SPRZEDANIA pian „Wilk”. Władomość: ul. Kantyżńskiego (dawnej Szepiowskiej) w poniedziałek między 6-7. 17244

FORTEPIAN „Fritza” jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Władomość w administracji pod „Fritz”. 17236

PIECYK GAZOWY do naziemki, piecyk żelazny (Dauerbrand), futro męskie do sprzedania. — Władomość: u dozorczy, Senatorska 6, od 3-4. 17234

SPRZEDAM strzelbę tesznerówkę bez kurków — torbę ładunki, przybory myśliwskie za 8.000. Władomość: ul. Dziegiłwowskiej (Polska) 26, I. p. 17230

OBRAZY malarzy polskich sprzedam. — Adres w Administracji. 17229

PIEC kapielowy gazowy i siatki do łóżka sprzedam. Adres w Administracji. 17228

FORTEPIANY, pianina znakomite sprzedam. Pańska 21. Hanak. 17226

SPRZEDAM: nowy, stylowy garnitur salonowy, lustro z żarłotem — duży, strzyżony dywan. Władomość: Sadownicka 21, I. p. drzwi 8, od 1-3 i 7-9. 17174

ROSY w wielkiej ilości, naczynia jane emaliowane, cyrkoniki we wszystkich wielkościach, kilka skrzyń narzędzi i żelazek sprzedam firma Antoni Haiski, Lwów, Sobieckiego 2. 17210

DO SPRZEDANIA: Dwa duże oleandry, buty tańsowe, buty oficerskie. Glinińska 20, I. piętro, drzwi Nr. 5. 17211

MASZYNY szewskie, krawieckie i damskie Singer, mało używane, rowery, prymus, gramofony, komputery gumy, pasy, ołówek igły, sprzedaje oraz kupuje po cenach niższych. — Józef Nowacki, mechanik, specjalista wszelkich maszyn. 17236

PAJAK trzydziścienny z żarówkami mosiężny — piękna nobota, kuchnię gazową, parawidła do budów, malaczkę ręczną robotę, obraz olejny — piękny garnitur na biurko itp. rzeczy sprzedam Tarnowski 15, II. p. na prawo, od godziny 2-4. 17346

DO SPRZEDANIA: 2 kasy kontrolne National w dobrym stanie, w tym jedna elektryczna. Władomość w Administracji. 17252

ROZPOCZĄ złoto i srebro oraz szlachetne kamienie — sprzedaje ceny, Schön, Zegarmistrz, ul. Świdnicka 3. 16709

BEZ CUKRU

konserwuje obecnie praktyczna gospodyni

Przetwory owocowe

za pomocą

PASTYLEK BENZOESOWYCH

Dra FAHLBERGA.

Niezawodna trwałość konserw!!!

POLECAJĄ

16954

A. Krzyżewski i Franczak
ul. Zimorowicza 1.

DO SPRZEDANIA: Waga większa, mało używana na 150 kgr. w tym roku cechowana oraz maszynę motorową do mielenia kosi dobrej firmy. Oglądać można od 2-6 popołudnia. Pańska 37, Lwów. 17251

BIURKO, Pna, garderoba damska do sprzedania. Kopernika 16, II. p. 17250

DOM do sprzedania jak najprzedziej za najmniejszą ceną. Lewandowska, Mickiewicza 1. 17204

KOMPLETNA SYPIALNIA I JADALNIA, zegary ściennie, lustra, urządzenie kuchenne oraz oryginalny rosyjski samowar alpagowy do sprzedania. Oglądać można: Św. Zofii 25, II. piętro między 3-5 popoł. 17203

PARNIA POKOJOWA W DOBRYM stanie do sprzedania. Dekorta 24, I. p. drzwi 16. 17194

SPRZEDAM lub zamienię nienoszone lakierki nr. 35 na 36. Tarnowskiego 16, lewy parter. 17190

KAMIENICA komfort blisko śródmieścia, cztery pokoje, kuchnia wolna za 600.000 do sprzedania. **KAMIENICA** duża, blisko śródmieścia za 460.000 z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Władomość: ul. Bema 12 C, II. p. ostatnie drzwi na lewo od 2-4 popoł. 17189

DO SPRZEDANIA rasowa jałówka na Mazurówce 1. 3. Cetnarowska. 17187

BUCHKI męskie Nr. 39 i sweter przedwojenny do sprzedania, Długosza 1 (Sklep). 17183

DOM murowany blachą kryty, stajnia, studnia do sprzedania. Złoteńskie nowe obok krzyża linicki 566. 17125

ZŁOTOLITY pas polski do sprzedania. Chmielowskiego 5 od 4 do 5 drzwi 10 II. p. 17148

FORTEPIANY i pianina sprzedaje i wypożycza. — Kubessa, Rynek 9. 16712

DO SPRZEDANIA 3 m. malarzy granatowej na suwnię Piekarska 20, II. p. na lewo od 3 do 4, także 7-tygodniowy tekstyler suwnia. 16927

PIANNO nie ograne do sprzedania za 30.000 marek Potockiego 47 lewy parter od 1 do 3. 17109

FORTEPIAN „Krieger” konstrukcja metalowa do sprzedania. Informacji udziela „Antykwarium Nowoczesne” Kopernika 2. 17102

KOCIOŁ miedziany duża taca do sprzedania Se. ul. Świdnicka 3. 16992

WILLE, z ogrodem ośmiok. Listopada kupię. Zgłosz. sęd. Administracji pod „E. W. B.” 16925

NAUKA

Wieczorne kursa handlowe dla osób dorosłych pod kierunkiem Dra Petyniaka-Saneckiego

profesora Akademii handlowej. 16752

Nowy kurs 1. lipca. — Po kursie egzamin w Akademii handl. — Wpisy i informacje codziennie między 6-7 ul. Franciszkańska 9.

ENGLISH lessons correct pronunciation also conversation „London dialect” teaches Jancourt Pen synat „Jaskółka” Akademicka 28, II. p. Apply between 12-2 p. m. 16879

WAKACYJNY kurs języka francuskiego i niemieckiego rozpoczyna dyplomowana nauczycielka, Długosza 37, II. p. 16871

NA MANDOLINIE, gitarze (solo) i wszystkich innych instrumentach włoskich i chorwackich (serbskich) wyucza w 6 do 8 tygodniach płynnie z nut — pisze partytury na te instrumenty, zakłada i prowadzi orkiestry. Specjalista pedagog. Plac Bernardyński 12, II. p. drzwi 8. Zgłoszenia codziennie od 4 do 6 popoł. 17000

MŁODY profesor gimnazjalny, wytrawny pedagog, przyjmie stałą guberniękę względnie lekcyj. Informacji udziela: „Antykwarium Nowoczesne” Kopernika 2. 17101

WIECZORNE kursa handlowe dla osób dorosłych pod kierunkiem dra Petyniaka-Saneckiego profesora Akademii handlowej. Nowy kurs 1. lipca. Po kursie egzamin w Akademii handl. Wpisy i informacje codziennie między 6 a 7 ul. Franciszkańska 9. 16753

SEMINARYJALNEJ MATURY kurs powtarzający zacznie się 7. lipca. Zgłoszenia przyjmują: — Sekretariat Ogólny od 7-8 lub Bema 27 — I. p. 17216

WYDZIAŁOWEGO egzaminu kurs powtarzający z trzech grup rozpocznie się dnia 20. lipca. — Zgłoszenia przyjmują: Sekretariat Ogólny — Gmach Skarżka, od 7-8 wieczorem. 17215

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIONO krawatkę czarną w biało pasy, znalazła zechce oddać za wynagrodzeniem, Świdnicka 9, I. p. od 10-11. 17231

WOLNE POSADY

Kucharka do dwójga osób poszukiwana. Zgłoszenia od 2-3 ulica Lenartowicza 12, I. piętro na prawo. Tylko z pierwszorzędnymi, długoletnimi świadectwami będzie przyjęta. 17270

STRAŻ POŻARNA MIEJSKA przyjmie kandydatów ludzi wolnych od wojska w wieku 19-30 lat. Płaca 45 Mł. dziennie, umiarkowanie i po. mieszkanie koszarnowe. Zgłoszenia tylko, osobiste w koszarach straży. Lwów, pl. Strzelecki 1. 4 a. 17206

LEPSZA SŁUŻĄCA bez godowania do starszej pani. Loewensternowa, Piekarska 14, I. piętro na lewo między 2-4 popoł. 17199

BANK POMORSKI TOWARZYSTWO AKCYJNE

W TORUNIU, przy ul. Szubińskiej 25.

ODDZIAŁ W GDAŃSKU, przy ul. Hellego Heiligsasse 139.

Podwyższa Kapitał akcyjny 10.000.000[—] marek polskich w drodze emisji 10.000 sztuk nowych akcji po 1000[—] marek polskich wartości nominalnej.
Na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 28. marca 1920 r. Bank Pomorski w Toruniu przystępuje do emisji 10.000 nowych akcji po 1000[—] marek polskich, wartości nominalnej na ogólną sumę 10.000.000[—] marek polskich, na warunkach następujących:

1. Akcje będą wydawane na okaziciela.
2. Cena emisyjna nowych akcji wynosi marek 1260[—] za sztukę. Z kwoty tej przypada 1000[—] marek na kapitał akcyjny, 50[—] marek na stempel, 100[—] marek na fundusz rezerwowy, reszta zaś, po potrąceniu kosztów emisji, na rachunek specjalny rezerwowy.
3. Nowe akcje uczestniczyć będą w syskach Banku od 1-go kwietnia 1920 r. i od tej daty zrównane będą w prawach z akcjami poprzednimi.
4. Dotychczasowym akcjonariuszom przysługujące prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcji do 15. lipca 1920 r.
5. Wpłaty na wymienioną emisję nowych akcji uwzględnione będą w porządku chronologicznym, przyczem Zarząd zastrzega sobie prawo nieuwzględnienia poszczególnych zgłoszeń.
6. Nowe akcje wydane będą akcjonariuszom na zwrot potwierdzenia kasowego po wygotowaniu, o czem powiadomią ogłoszenia.

BANK POMORSKI w Toruniu przeznacza 20% sumy nowych akcji — to jest 2.000.000 marek polskich na Pożyczkę Odrodzenia Polski.

Subskrypcje i wpłaty na akcje Banku Pomorskiego przyjmują niżej podane banki wraz z ich oddziałami i agenturami:

Bank Handlowy w Warszawie,
Bank Towarzystw Współdzielczych —
w Warszawie,
Bank Wschodni Sp. Akc. w Warszawie,
Warszaw. Bank Stołeczny w Warszawie,
Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie,
Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny
we Lwowie,
Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie,
Bank Krajowy we Lwowie,

Bank Zaliczkowy we Lwowie,
Akcyjny Bank Związkowy w Krakowie,
Bank Krajowy w Krakowie,
Bank Małopolski Sp. Akc. w Krakowie,
Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny
w Krakowie,
Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie,
Bank Kupiectwa Polskiego w Poznaniu,
Bank Wielkopolski w Poznaniu,
Bank Centralny w Poznaniu,

Bank Bydgoski w Bydgoszczy,
Bank Ludowy w Bydgoszczy,
Akcyjny Bank Związkowy w Zakopanem,
Bank Rolniczy w Cieszyńsku,
Towarzystwo Oszczędności i zaliczek
w Cieszyńsku,
Kasa Zaliczkowa w Nowym Sączu,
Bank Ludowy w Inowrocławiu,
Bank Pomorski w Toruniu,
Bank Pomorski w Gdańsku.

Oprócz tego przyjmują wpłaty na rachunek BANKU POMORSKIEGO w Toruniu i w całej Polsce Oddziały POLSKIEJ KRAJOWEJ KASY POŻYCZKOWEJ i przekazują takowe do Torunia.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Kamienica l. p. w Przemyślu

16 ubikacji, front 20 m., z długim hipotecznym, solidna budowa, zaraz do sprzedania. Wiadomość P. Papess, Przemyśl, ul. Konarskiego 4, II. piętro. 17207.

DO SPRZEDANIA fortepian i garnitur salonowy. Dworkickiego 14 a 7 drzwi. 17225

DO SPRZEDANIA garnitur klubowy skórzany. Oferty do administracji pod S. G. 17234

DYWANY perskie luksusowe, salon mahoniowy do tego sofanka kątowa z kominkiem francuskim, przepiękny pokój dębowy, meble, obrazy oryginalne i kopie do sprzedania. Wiadomość: Kłocza 8. II. p. 17219.

Dywany perskie, szafka wachlarz brązowy okazyjnie do nabycia.

Batorego 36. I. piętro, drzwi środkowe, między 2 a 4. 17233.

SPRZEDAM meble, prześcieradła, dywany, przedmioty ubrania damskiego. Wtorek 6 lipca, ul. Mikołaja 1. 5, I. p. między 5—8 popołudniu — 17273.

KOZA dojna z kózeczką i szpic białe rasowe do sprzedania. Ul. Króla Jana Łobzowa 56 17371.

WOŹNY albo starszy chłopak poszukiwany na ochmianst. Sympłakt. Biełowskiego 5. 17279

BUCKI nowe robione Nr. 36 na szczupłą nogę Janło sprzedam. Chorożczyzny 14. trafik. — 17258.

ŁÓŻKO żelazne, białe lakierowane z statką i 3 ram włożeniami poduszkami. Wiadomość: Leleweja 3, drzwi 3, od 3—6 wieczorem. 17253.

ZAKIET czarny taftowy na jedwabnej podszewce nowy, parasolka jedwabna. Głęboła 16. A. p. drzwi 10 17264.

SPRZEDAM 1 łóżko jasn. dęb. z wkładem i szafką nocną, 1 łóżkoorzechowe z materacami szafką i szafką kątową z oparciem, 2 krzesła ogrodowe, 2 etażerki, 2 stołki okrągłe, omywalnie, kar nisz meblowy, stół do obiadu, 2 marmurowe stopy z dużymi figurami Mickiewicza i Słowackiego, różne obrazy 4 św. nadejacy się do kościoła, obiekty porcelanowe i wiele innych, czajnik cynowy, taca podłaski jasna koc, dywany, kapy, futro, polski brzoźdź, całkiem nowy fraz z kamizelką przedmowejny, kołnierze wysłanie 30, cyfra koncertowa, gitara, kufel, walizka, moździerz lekarskie i wiele innych drobiazgów Tarnowskiego 16, II. p. na prawo od 3 do 6 co dzień. 17166

PRAKTYKANT potrzebny zaraz. fryzjer Michałski, Zbikiewicza 49. 17280

POSZUKUJE SŁUŻĄCĄ z dobrą świadomością do jednej osoby. Dr. Carowa ul. Kościuszki 1. od 3—4. 17269.

PANNY samodzielne, wykańczarki i dziewczynki do nauki poszukuje na stałe. Hajpelnowa pracownia sukien damskich, Halicka 19. 17268.

KAMIENICA II. piętrowa w pobliżu dworca głównego sprzedam za 400.000. Gotówka 200.000 marek Czyk Kopernika 1, II. p. nad sklepem od 5 do 6. 17124

SŁUŻĄCĄ dobrze polecona bez prania do dwójki osób poszukiwana. Listopada 11. B, drzwi 7. 17259

ŁÓŻKA mosiężna nocne szafki, umywalki z marmurami poleca galicyjski zakład wyrobów mebli metalowych Wozaczyński plac Bernardyński 15. 16948

SZAFKA antyczna, stołek do kart, lustro, otomana, materace włos, karnisz, szafarka ościowa, piec naftowy, garnitury szkl. Branki i fotele klubowe, dywan dla Smyrna i t. p. do sprzedania Chorożczyzny 29 parter. 16858

DO SPRZEDANIA maszyna do pisania Piekarska 5 (galanteria). 16865

MIEBLE i urządzenie restauracyjne sprzedam Zamkowa 8 bliższa wiadomość u dozorcę. 17172

BIAŁY crepon w granatowe kropki przedwojenny 5 metrów po szerokości do sprzedania. Wiadomość Sapielny 65 II. piętro na prawo od 9 do 11 przedpołudniem. 17168

PERSKI dywanik „Moketowni” i szafka sełenna mahoniowa do sprzedania. Wiadomość w sklepie p. Jaworskiej, plac Bernardyński 3. 16917

KILKA maszyn do pisania najlepszych systemów jest do sprzedania August Kojesz mechanik Sikstuska 10. 16944

Prasa do słania maszynowa Schuttlevortiga do sprzedania. Oglądać można w warsztatach rolniczych w Jarosławiu. 15612

DO SPRZEDANIA mieszana kufelarska, anaszywa szewska, szafa ślipekawa, kapa 6 fotelików, szafa kątowa, machekastik, urzędniczy, walec, rock, futro damskie i kilka par butów. Wiadomość pl. Unii Brzeskiej 7 Janusz. 17138

ŻADAJCIE
przedwojennej jakości
bibułki i tutki cygaretowe

PROMIEN

w rulonach lub pudełkach.

5% na rzecz T. S. L.

Poszukuje się obszernych lokali

złożonych z dwóch ubikacji dla filii pierwszorzędnej fabryki obuwia na najbardziej ruchliwej ulicy w śródmieściu w Tarnowie, Rzeszowie, Tarnopolu, Stanisławowie i Stryju.

Właściciel lokalu może zostać kierownikiem filii na warunkach nader korzystnych.

Pisemne zgłoszenia pod „Obszerny lokal” — przyjmuje Biuro ogłoszeń i reklam H. Fallek, Kraków, Bonerowska 11.

Akcyjny Bank Związkowy

zwraca uwagę swych dłużników z tytułu lombardu

austryackich pożyczek wojennych,

że w myśl deklaracji swych, odpowiadają za spłatę kredytów lombardowych całym swym majątkiem.

17022

Gdy zaś obecnie okazuje się możliwość skonwertowania

austryackich pożyczek
na długoterminową

POŻYCZKĘ POLSKĄ

wzywamy P. T. Klientów, aby do dni 8 uregulowali swe zobowiązania, lub skonwertowali obligacje podkład kredytów stanowiące.

Po upływie powyższego terminu, skorzystamy z przysługujących nam na podstawie deklaracji uprawnień ustawowych.

Dłużnicy, którzy nie skonwertują pożyczek austriackich, narażą się na zupełną utratę kapitału ulokowanego w efektach austriackich pożyczek, a nadto mogą być pociągnięci do zapłaty zaległych procentów. 17022

Świeży transport towarów z zagranicy! O 30% taniej niż wszędzie!

Bluzki i suknie markizetowe, opalowe i crepdechinowe — Modele francuskie, angielskie i wiedeńskie poleca najtańszy magazyn **Konfekcji damskiej KODER i BERNSTEIN**, Lwów, ul. Sienkiewicza 1. 2. II. p. naprzeciw hotelu George'a.

16938

KUPNO I SPRZEDAŻ.

SIERPY SIERPY

poleca

ANTONI HALSKI

Lwów — ulica Sobieskiego 3. 17134

FUTRO z dzikich koni podobne lisami okazywane do sprzedania. Królowej Jadwigi 35. I. p. na lewo. 17143

Za złoto, srebro, brylanty, platynę oraz złote zegarki płaci **S. Altholz** najwyższe ceny tylko **Pasaż Hausmana 5**, wchód przez ul. Sykustską pierwszy sklep na lewo. 15112

STYPIALNIA debowa i pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Błacharska 1. III piętro. 16813

DO SPRZEDANIA urządzenie z trzech pokoi i kuchnię. Wiadomość przy ul. Zamkowej 1. I a, II. p. drzwi 18 między trzecią i piątą popoł. 16984

DO SPRZEDANIA męskie bluzo z krzesłem Mickiewicz 23. II. piętro. 16991

KAMIENICA II. piętrowa komfort listopada cena 420.000 marek. kamienica H. p. brama wjazdowa duże podwórko cena 400.000 marek, kamienica III. p. komfort cena 540.000 marek. Wiadomość Listopada 15, od 3 do 5 Wiole 16983

Spieszcie, bo taniej!

SZTUCZNE ZĘBY

nawet połamane, złote maski, płaszc, jak najtańszemu skupuje

Skład przyborów dentystycznych. Leona Sapiehy 24, drzwi 8 (Dom Słagiera)

Przyjmuje od 9 rano do 7 wieczorem bez przerwy. **Tylko krótki czas!** 17136

POSZUKIWANI: rzadca ekonomiczny, leśniczy, ogrodnik szofer do pługa stawniczy, boni Polki, frezbiarki, Niemka z polskim, kucharki, pokojowe, wiele sil nauczycielskich, kasyerka. Biuro Niemczyńskiego, Lwów, plac Akademicki 1. 3. 17277

Kilka amerykańskich maszyn do pisania

okazyjnie do nabycia w warsztacie mechanicznym, Lwów, Piekarska 17.

16930

BACZNOŚCI! Potanęły spodnie i pryczezy cena 400 marek eleganckie ubrania marynarkowe i sportowe z materii zagranicznej po 2000 marek wszystkie w różnych kolorach i własnego wyrobu zamówienia wykonuje do 24 godzin Heller ulica Żółkiewska 74, III. ofiocy, II. piętro. 16778

BECZKI kadzie sprzedaje (przyjmuje) zamówienia bednarz Jakób Różycki tuż za rogatką Żółkiewską, Zalesienie. 16878

Mydło do prania

najlepiej jakości 12526 e

Krochmal ryżowy

poleca Główny skład kawy i herbaty **Józefa Musila**, Lwów, Batorego 32.

KUPUJE złoto, srebro, brylanty i sztuczne zęby N. Wamder, Gródecka 16 obok Bema. 13641

KOMPLETNY werk wodny tryb koniczny żelazny na wał, tryb sztorcowy 2 m. i tryby na przełożenie do sprzedania. Plesner Zadvórze. 14275

ZDOLNY technik dentystyczny (asystent) pierwszorzędna siła poszukiwany od 15 lipca do większego zakładu na prowincji. Zgłoszenia do Administracji pod „Prowincja”. 17256